Egz. Obow. Regionalny
E 61/63
W. 3/63

CENA 50 GR
WYD AB

KURIER szczeciński

RSW PRASA

Niedziela, 17. III. 63 r.
Poniedziałek, 18. III. 63
ROK XIX Nr 64 (5789)

Spacer po dnie

SPECJALNY, podwodny aparat własnego pomysłu umożliwia Marowi W. Taylor spacery po dnie morskim w Silver na Florydzie.

Zbiornik bez dna, osadzony na lasce, wyrzuca się w powietrze na powierzchnię wody, po czym raptownie ściąga w dół. Ciśnienie wody na podstawę zbiornika wpycha powietrze przez rurkę do plastykowego woreczka, przymocowanego do pleców nurka.

(CAF)

„Ustka" uwolniona

„Koral" nadal na mieliźnie

GDAŃSK PAP. Po kilkunastogodzinnej akcji ratowniczej holownik „Jantar" ściągnął z mielizny koło Trelleborga statek PŻM „Ustka". Stopień uszkodzenia kadłuba bada obecnie nurek. Od rezultatów tych badań zależeć będzie czy „Ustka" będzie mogła kontynuować rejs.

TRUDNIEJSZE ZADANIE ma natomiast holownik „Koral", który prowadzi akcję ratowniczą motorowca „Kopernik" od 4 dni uwięzionego na skalistym dnie koło Malmoe. Akcję ratowniczą utrudnia niski stan wody oraz ponowny wzrost zalodzenia.

Życzenia dla rodaków za granicą

WARSZAWA PAP. Zbliżają się święta wielkanocne. Z tej okazji można za pośrednictwem popularnego w kraju i wśród zagranicznej Polonii tygodnika ilustrowanego „7 dni w Polsce" przesłać swym bliskim i znajomym za granicą życzenia świąteczne. Wystarczy przesłać do redakcji „7 dni" (Warszawa, Koszykowa 6-a) kartę z imieniem i nazwiskiem oraz dokładnym miejscem zamieszkania adresata. Życzenia drukowane będą na łamach „7 dni", a następnie zagraniczny adresat otrzyma od redakcji w specjalnej przesyłce numer „7 dni" w którym znajdują się skierowane doń życzenia.

Za zamieszczone gratulacje i życzenia tygodnik nie pobiera żadnych opłat.

Kariera eks-cesarzowej

SORAYA gwiazdą filmową?

RZYM. ZNANY włoski producent filmowy de Laurentis oświadczył, iż podpisał kontrakt z byłą cesarzową Iranu, Sorayą na udział w filmie, który nakręcony ma być przez jego wytwórnię.

PRZED ogłoszeniem tej decyzji, w jednym ze studiów Laurentisa przeprowadzono próbne zdjęcia, które wypadły bardzo pomyślnie. Soraya zachowywała się przed kamerami bardzo swobodnie i urzekła wszystkich wdziękiem i urodą. Laurentis stwierdził, iż przekonany jest, że odkrył nową wielką gwiazdę filmową.

RZECZNIK wytwórni Laurentisa oświadczył, że dotychczas nie zapadła jeszcze decyzja, w jakim filmie wystąpi Soraya. Nie wyklucza się jednak, że będzie to film oparty na biblii.

Dymisja rządu Płd. Korei

TOKIO PAP. Rządząca w Korei Południowej Rada Najwyższa przyjęła w sobotę dymisję rządu południowokoreańskiego. Utworzono nowy gabinet, w którym większość stanowisk objęli członkowie zdymisjonowanego rządu.

W Poznaniu już wiosna...

Dzisiaj otwarcie XI Targów Krajowych

Minister M. Lesz o aktualnej sytuacji rynkowej

(Od naszego wysłannika)

DZISIAJ UROCZYSTE OTWARCIE XI TARGÓW KRAJOWYCH „WIOSNA 63", NA KTÓRYCH PRZEMYSŁ OFERUJE TOWARY WARTOŚCI 20,5 MILIARDA ZŁOTYCH.

Eksponaty targowe, które przywiozło do Poznania 1800 samochodów ciężarowych i 10 wagonów, zajmą największą z powierzchni dotychczas zajmowanych na targach wiosennych.

TRADYCYJNYM ZWYCZAJEM, w przed dzień inauguracji poznańskiej imprezy, minister handlu wewnętrznego inż. M. Lesz zapoznał dziennikarzy z wykonaniem zadań handlu w 1962 roku, aktualną sytuacją gospodarczą i rynkową oraz nowymi bodźcami w intensyfikacji sprzedaży artykułów przemysłowych.

SROGA ZIMA i wynikłe stąd niedobory węgla (ludność otrzymała pół miliona ton węgla ponad plan), energii elektrycznej, trudności komunikacyjne itp. uniemożliwiły wyprodukowanie towarów wartości 2 miliardów złotych, z czego artykułów rynkowych za 1 mld zł. Straty w masie towarowej są jednak do odrobienia, a klient nie powinien — zdaniem ministerstwa — odczuć większych niedoborów, gdyż handel dysponuje poważnymi zapasami towarów. Wystarczy powiedzieć, że zapasy ponadnormatywne osiągnęły wartość 2,5 mld zł.

Fakt ten powinien skłonić handlowców do ostrożnego zawierania targowych transakcji. Powinni — mówił minister — być wybredni, kupować tylko towary najlepsze, modne, tanie, takie, jakich nie ma w hurtowniach.

Pozostaje nam wierzyć, że będziemy mieć coraz mniej kłopotów z kupnem deficytowych dotychczas towarów. Na ile sytuacja zmieni się już w II i III kwartale br. — pokażą efekty XI targów.

HANNA ŻYWCZAK

28 marca posiedzenie Sejmu PRL

PREZYDIUM Sejmu ustaliło, iż 18 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej odbędzie się w czwartek, 28 bm.

PRZEWIDUJE SIĘ, że na porządku dziennym znajdą się m.in. projekty ustaw o znakach towarowych, o cudzoziemcach oraz projekty ustaw wojskowych, które w ciągu ostatnich kilku miesięcy były przedmiotem prac sejmowej Komisji Obrony Narodowej.

Delegacja KC SED opuściła Polskę

W DNIACH od 14 do 16 bm. na zaproszenie KC PZPR bawiła w Warszawie delegacja Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED).

W czasie pobytu w Polsce przeprowadziła ona rozmowy z delegacją KC PZPR.

PODCZAS rozmów omawiano problemy wymiany delegacji i doświadczeń między obydwiema bratnimi partiami. Rozmowy odbywały się w duchu serdecznej przyjaźni i solidarnej więzi.

Zaostrzenie stosunków brazylijsko-amerykańskich

WASZYNGTON PAP. W kołach politycznych Waszyngtonu duży rozgłos wywołały wypowiedzi ambasadora amerykańskiego w Brazylii Lincolna Gordona na poufnym posiedzeniu podkomisji spraw zagranicznych Izby Reprezentantów.

W OŚWIADCZENIU tym Gordon m. in. ostrzegał rząd USA przed rosnącymi wpływami na terenie Brazylii, sił przeciwstawiających się dominacji Stanów Zjednoczonych, przypisując to oczywiście wpływom tamtejszej partii komunistycznej. Obserwatorzy polityczni są zdania — że chodzi tu o wywarcie nacisku na Brazylię oraz o niewybredną próbę usunięcia tych oficjalnych osobistości brazylijskich, które dążą do zapewnienia swemu krajowi pewnej niezależności od USA.

ARGOUD: mamy dobrych przyjaciół w NRF

Kontakty OAS z Bundeswehrą?

BONN PAP. Jeden z przywódców OAS Argoud, przed uprowadzeniem go z Monachium przez agentów policji francuskiej, udzielił wywiadu monachijskiemu tygodnikowi ilustrowanemu „Quick".

ODPOWIADAJĄC NA PYTANIE, czy w Niemczech zachodnich są ludzie sympatyzujący z OAS i współpracujący z tą organizacją, Argoud oświadczył: „Mogę powiedzieć, że mamy dobrych przyjaciół w NRF zarówno w kołach cywilnych, jak i wojskowych. Szczególnie duże zrozumienie dla naszych problemów przejawiają niektórzy niemieccy oficerowie. A od zrozumienia do pomocy tylko jeden krok".

Niemniej charakterystyczna było odpowiedź Argouda na pytanie, czy OAS ma w Niemczech zachodnich „mecenasów" finansujących jej działalność. „Żadnych komentarzy" — odparł Argoud.

WIZYTA premiera Cyrankiewicza u prezydenta Włoch

RZYM PAP. W dniu 16 bm. premier Józef Cyrankiewicz złożył wizytę kurtuazyjną prezydentowi Włoch, Antonio Segniemu.

Premierowi Józefowi Cyrankiewiczowi towarzyszyli wiceminister spraw zagranicznych Marian Naszkowski i ambasador PRL we Włoszech Adam Willmann.

Ze strony włoskiej obecny był minister pełnomocny Carlo Sensi.

Ignacy Loga-Sowiński na zlocie młodzieży w Zgierzu

ŁÓDŹ PAP. Ośrodek fabryczny Zgierz koło Łodzi jest miejscem wielkiego zlotu młodzieżowych przodowników pracy Ziemi Łódzkiej — uczestników zainicjowanej przez ZMS sztafety „Młodzież pięciolatce". Kilkuset młodych robotników, techników, inżynierów oraz uczniów szkół zawodowych gorąco powitało przybyłego na zlot w sobotę rano członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego CRZZ Ignacego Logę-Sowińskiego.

W czasie zlotu młodzież podsumuje swoje osiągnięcia oraz nakreśli program działania na rok bieżący.

Przegubowy trolejbus

WARSZAWA PAP. W sobotę odbyło się w stolicy przekazanie do eksploatacji pierwszego w kraju prototypu trolejbusu przegubowego.

Cenną zaletą nowego wozu (zbudowanego z połączenia trolejbusu „Skoda" i wraku wozu „Votra" połączonych specjalną harmonijką — przegubem) jest jego duża pojemność — 160 miejsc.

Koszt budowy prototypu trolejbusu — wykonanego w bardzo skromnie wyposażonych warsztatach i przez niewielki zespół wyniósł ok. 400 tys. zł.

Po Iraku - Syria

RZĄD syryjski prowadzi bezwzględną walkę z organizacjami postępowymi. Sytuacja w Damaszku jest ciągle jeszcze napięta. Na ulicach patrolują czołgi i samochody pancerne. Na placach stoją baterie dział przeciwlotniczych.

Na zdjęciu: wojsko z ciężkim uzbrojeniem obsadziło ulice Damaszku, stolicy Syrii.

(Foto - CAF)

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU:

M/S „LIWIEC" — z Norwegii z drobnicą.

S/S „KOLNO" — z Danii pod balastem.

„KALISZ" DO REMONTU

S/S „KALISZ", który w swoim poprzednim rejsie z Afryki Zachodniej nie zawijał do Polski, po 4-miesięcznym pobycie poza krajem wpłynie do Szczecina. Statek przejdzie niewielki remont, w czasie którego usunięte zostaną usterki, spowodowane trudną żeglugą w lodach. Postój s/s „Kalisz" w Szczecinie potrwa ok. 10 dni.

ZJAZD ABSOLWENTÓW SRM W GDYNI

DZIŚ w Gdyni odbywa się IV Walny Zjazd absolwentów Szkoły Rybołówstwa Morskiego. Od chwili utworzenia, mury szkoły opuściło 700 absolwentów, którzy pływają obecnie jako oficerowie na naszych statkach rybackich.

OD LONDYNU DO DAMASZKU

POLSKI przemysł okrętowy oraz zakłady kooperujące ze stoczniami wezmą udział w kilku poważnych międzynarodowych wystawach i targach. m. in. w Dakarze, Londynie, Damaszku, Zagrzebiu, Helsinkach, Paryżu, Laosie oraz w Poznaniu. Oprócz statków będziemy też oferować wiele urządzeń wyposażenia statków.

W PORCIE:

W UB. tygodniu portowcy szczecińscy przeładowali 70 tys. ton ładunków. Na brzeżu Górnośląskim s/s „Aleksander Perekin" bandery radzieckiej wyładowuje 4 000 ton spatytów dla Węgier, na Czechosłowackim m/s „Zamenhof" kończy załadunek 2 tys. ton drobnicy dla Indii.

Przy elewatorze wyładowują dwa statki bandery francuskiej — s/s „Eidonia" i s/s „Dakar", zboże z Francji do Polski.

Spodziewane są — francuski „Denmarck" z ładunkiem blachy tranzytowej oraz s/s „Raumi Margarette" bandery brytyjskiej po ładunek tarcicy tranzytowej.

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA" w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8; redaguje kolegium. TELEFONY: centrala 430-21, sekretariat red. naczelnego 431-41; redakcja 438-32; sekretariat techniczny 439-21 (wewn. 51); dział miejski 403-33; dział morski 403-36; dział łączności z czytelnikami 439-21; sekretarz redaktora naczelnego 419-21; sekretarz redakcji 438-37; dział sportowy 437-77; Biuro Ogłoszeń 344-44; redakcja poranna (po godz. 6) 378-01; dalekopisy 425-14. Wszelkich informacji w sprawie prenumeraty udzielają placówki „Ruchu" i Poczty.

Szczecińskie Zakłady Graficzne W-3

Nr 64 (5789)

DZIŚ RANO AGENCJE DONIOSŁY

PRZED BATALIĄ W BUNDESTAGU W SPRAWIE EMBARGA NA DOSTAWY RUR DLA ZSRR

◆ BONN PAP. Na poniedziałek zapowiedziano specjalne posiedzenie zachodnioniemieckiego Bundesiagu poświęcone debacie w sprawie wniosku NATO dotyczącego się nałożenia embarga na dostawy do Związku Radzieckiego rur przeznaczonych do rurociągów naftowych. Posiedzenie to zapowiada się burzliwie.

SENATOR AMERYKAŃSKI KRYTYKUJE „WŚCIEKŁYCH"

◆ NOWY JORK PAP. Senator - demokrata Georg McGovern odpowiadając na nawoływania „wściekłych" do interwencji na Kubie oświadczył, iż „samozwańczy eksperci" powinni zaprzestać tej kampanii i zwrócić raczej uwagę na biedę panującą w Ameryce Łacińskiej.

Senator podkreślił, że w salach Kongresu wielu gotowych byłoby przelać krew żołnierzy amerykańskich na Kubie, lecz mało jest odważnych i głęboko myślących ludzi, którzy troszczyliby się o istotne problemy Ameryki Łacińskiej.

VON HASSEL: WYDATKI WOJSKOWE WZROSNĄ.

◆ BONN PAP. W związku z tworzeniem wielopaństwowych sił nuklearnych NATO wzrosną wydatki wojskowe w Niemieckiej Republice Federalnej. Zakomunikował o tym minister obrony NRF von Hassel, przemawiając w Idar - Oberstein. Stwierdził on, że preliminowane w nowym budżecie zachodnioniemieckim wydatki wojskowe zamykające się sumą 18,4 miliarda marek przeznaczone są wyłącznie na wykonanie zobowiązań przyjętych przez Bundeswehrę do chwili obecnej".

STRATY ROLNICTWA W GRECJI

◆ SOFIA PAP. Jak podają oficjalne źródła greckie, w wyniku powodzi i niezwykle chłodnej zimy, wymarzały zasiewy na około 75 tys. ha ziemi. Z powodu niesprzyjającej pogody, jesienią ub. roku zbożami ozimymi obsiano o 160 tys. ha mniej, niż w poprzednim roku.

PODPISANIE UMOWY O WSPÓŁPRACY MIĘDZY POLSKIM I RUMUŃSKIM RADIEM I TELEWIZJĄ

◆ BUKARESZT PAP. 18 bm. podpisana została w Bukareszcie umowa o współpracy między polskim i rumuńskim komitetem do spraw radia i telewizji.

Umowa podpisana na okres 3 lat przewiduje znaczne rozszerzenie dotychczasowej współpracy, przede wszystkim współpracy telewizji obu krajów.

BURZA NAD ZATOKĄ PERSKĄ I MORZEM ŚRÓDZIEMNYM

◆ KAIR PAP. Gwałtowna burza objęła swym zasięgiem Zatokę Perską, północną część Półwyspu Arabskiego, Egipt i wschodni rejon Morza Śródziemnego. W Kuwejcie sparaliżowana została całkowicie komunikacja lotnicza, drogowa i morska. Chmury piaskowe ograniczają widoczność do kilku metrów. W piątek w południe miasto Kuwejt pogrążone było całkowicie w ciemnościach. Ministerstwo Oświaty nakazało zamknięcie wszystkich szkół.

LAS BOŚNIE POD ZIEMIĄ

◆ PEKIN PAP. Podziemny las rośnie na tybetańskim płaskowyżu w pobliżu miasta Hermu (prowincja Cinghaj). Na pustynnym obszarze wystarczy rozgrzebać ziemię, aby wkrótce w tak ch miejscach na powierzchnię wydostały się gałęzie krzewów i drzew tamaryszku, rosnących pod ziemią w ogromnym chabsie. W przeciętnych warunkach krzewy tamaryszku osiągają 3 m, drzewa zaś od 6—8 m. Cechuje je duża wytrzymałość na suszę. Drobne liście tamaryszku, koloru niebieskiego lub szarego, pokryte są warstwą wosku.

„Anna" — dzieło polskich inżynierów

Uruchomienie drugiego reaktora atomowego w Świerku

W OŚRODKU badań jądrowych w Świerku pod Warszawą rozpoczął się rozruch technologiczny nowego reaktora atomowego — „Anny". Jest to pierwsze samodzielne dzieło polskich inżynierów. Jego konstruktorzy spraw dzają działania poszczególnych zespołów mechanicznych i automatycznej aparatury zdalnie sterującej pracę reaktora. Za kilka dni „Anna" załadowana zostanie uranem: rozpocznie się jej rozruch fizyczny.

NOWY OBIEKT — to niemały sukces naszej inżynierii reaktorowej. Poza grafitem i uranem (z ZSRR) — wszystkie pozostałe jego elementy wykonano w kraju. Generalnym projektantem „Anny" jest mgr inż. Wacław Frankowski. Poszczególne zespoły, projekty, budowa, montaż — to dzieło inż. inż. W. Dąbka, A. Janikowskiego i P. Szulca oraz szefa eksploatacji „Anny" — młodego inżyniera Zdzisława Domosławskiego.

Na „Annie" nie kończy się rodzina atomowych „sióstr" w Świerku. W ośrodku tym bowiem trwają prace nad uruchomieniem jeszcze w br. „Maryli" — trzeciego reaktora o podobnym mniej więcej przeznaczeniu, co „Anna".

Czy Francuzi wznowią eksplozje nuklearne na Saharze?

ALGIER PAP. DO OSTATNIEJ CHWILI FRANCUSKIE SFERY OFICJALNE NIE ZDEMENTOWAŁY DONIESIEŃ O NOWEJ PROBIE NUKLEARNEJ NA SAHARZE W GROTACH HOGGARU.

W kołach dobrze poinformowanych twierdzi się, że pierwszym terminem dokonania eksplozji atomowej miała być ubiegła niedziela, jednak niesprzyjające warunki zmusiły do przełożenia terminu na niedzielę następną — a więc dziś.

16 bm. zebrał się rząd algierski, zgodnie zresztą z wcześniejszą zapowiedzią. Wiadomo, że na porządku dziennym stanęła sprawa — jak to określono — „wiarygodnych pogłosek, krążących wokół wznowienia francuskich prób nuklearnych na terytorium państwa algierskiego". Po posiedzeniu rządu zakończonym w sobotę nie wydano żadnego oświadczenia, nie mniej jednak wiadomo, iż zapadła decyzja powstrzymania się z oficjalnym zajęciem stanowiska do chwili otrzymania wyjaśnień ze strony Francji.

Okres zagrożenia powodziowego — mija

Groźna jeszcze środkowa Wisła

WARSZAWA PAP. Jak informuje Główny Komitet Przeciwpowodziowy, w tej chwili tylko na odcinku środkowej Wisły poniżej Dęblina grozi niebezpieczeństwo powodzi.

Sytuacja w tym rejonie, komplikuje się z każdą godziną. Zator, który uformował się pod Kazimierzem, po rozbiciu utworzył się ponownie w rejonie Dęblina, uszkadzając poważnie drewniany most drogowy. Na Wiśle notowano w tej miejscowości niezwykle wysoki poziom — 720 cm. W wyniku spiętrzenia lodów wezbrane wody Wisły zalały część Dęblina.

Na innych rzekach sytuacja jest całkowicie opanowana, wody opadają. Okres największego zagrożenia powodziowego minął w dalszych dwóch województwach lubelskim i rzeszowskim.

15-lecie „Przyjaciółki"

WARSZAWA PAP. 21 marca 1948 r. ukazał się pierwszy numer tygodnika „Przyjaciółka" — najpopularniejszego dziś pisma kobiecego w Polsce. Nakład pierwszego numeru wynosił 200 tys. egzemplarzy, po 15 latach, jubileuszowy 783 numer tygodnika z 24 marca 1963 r. ukaże się w nakładzie blisko 2 mln egz.

O ROLI „Przyjaciółki" — świadczą listy nadchodzące do redakcji zarówno od czytelniczek jak i czytelników. Rocznie redakcja tygodnika otrzymuje ich 120 tys. i — jak podają statystyki „Przyjaciółki" — autorem co czwartego listu jest mężczyzna.

Zmarł kpt. ż.w. Edward Swiłas

13 marca br. zmarł nagle w Londynie kapitan żeglugi wielkiej, dowódca parowca PŻM „Bielsko", Edward Swiłas. Kapitan Swiłas ukończył w roku 1950 Państwową Szkołę Morską w Szczecinie. Był jednym z jej najzdolniejszych uczniów. W latach 1957—1959 pełnił funkcję przewodniczącego szczecińskiego Zarządu Oddziału Związku Marynarzy i Rybaków Morskich. Swym głębokim zaangażowaniem w powszednie ludzkie troski, życzliwością i zrozumieniem zdobył sobie szacunek i zaufanie ludzi morza. Gdy po odejściu od pracy związkowej obejmuje swoje pierwsze dowództwo na statkach Polskiej Żeglugi Morskiej okazuje się równie sprawiedliwym lecz ludzkim przełożonym, jak i zdolnym nawigatorem. Nie zresztą dziwnego. Należał do tych marynarzy, którzy prawdziwie kochają swoją pracę i oddają się jej z całą pasją. Z zamiłowaniem uprawiał żeglarstwo, lecz jednocześnie żywo interesował się sprawami kultury i zagadnieniami społecznymi. Jego niespodziewana, przedwczesna śmierć głęboko wstrząsnęła ludźmi morza. Zostawił wielu serdecznych przyjaciół, na morzu i na lądzie.

REKORDY kosmonautów radzieckich — zatwierdzone

PARYŻ PAP. KOMISJA ASTRONAUTYCZNA międzynarodowej federacji lotniczej (FAI) zatwierdziła absolutne orbitalne rekordy czasu trwania i długości trasy lotu ustanowione 11—15 sierpnia 1962 r. przez pilota-kosmonautę ZSRR, Andriana Nikołajewa. Lot Andriana Nikołajewa i Pawła Popowicza uznany został przez komisję FAI za wybitne osiągnięcie w dziedzinie opanowywania przestrzeni kosmicznej.

Komisja astronautyczna przedłożyła do rozpatrzenia radzie FAI propozycję ustanowienia złotego medalu dla kosmonautów i odznaczenia nim Nikołajewa i Popowicza.

Kryjówki broni katangijskich najemników

LONDYN PAP. Podczas wycofywania się z Katangi białych najemników duża ilość broni i urządzeń wojskowych została wysłana w kierunku granicy angolskiej i, jak się przypuszcza, ukryta w różnych rejonach Katangi.

OBECNIE oddziały wojsk ONZ w Kongo prowadzą poszukiwania ukrytej broni. Po 3-miesięcznych poszukiwaniach w pobliżu dróg wiodących do Elisabethville, znaleziono kryjówki, gdzie ukryte były trzy wagony kolejowe z częściami samolotu.

Czworaczki w Westfalii

BONN (PAP). W miejscowości Bockum-Hoevel w Westfalii urodziły się czworaczki. Poród nastąpił przedwcześnie i troje dzieci, z których każde ważyło około 2 funtów, nie udało się zachować przy życiu.

RAZ na TYDZIEŃ
CALENDARIUM

◆ Wracając z owocnej wizyty w Meksyku premier Cyrankiewicz konferował w Nowym Jorku z sekretarzem generalnym ONZ U Thantem, a w Rzymie z premierem Włoch Fanfanim. Władysław Gomułka spotkał się w Wysokich Tatrach z A. Novotnym.

◆ KPZR i KPCh wymieniły listy zapowiadające spotkanie między przedstawicielami tych partii — Chińczycy proponują, aby na czele delegacji radzieckiej stał N. Chruszczow.

◆ We czwartek minął rok od podjęcia prac przez Komitet Rozbrojeniowy 18-tu — choć w tym okresie stanowiska zbliżyły się w wielu sprawach, ostateczne porozumienie nie nastąpiło.

◆ W Kairze rozpoczęły się rozmowy na temat utworzenia unii: ZRA, Syrii i Iraku.

◆ De Gaulle odwiedził Holandię.

◆ Po Włoszech i NRF zawarliśmy także umowę handlową z Francją — przewiduje 20 proc. wzrost obrotów.

Ocena drugiej strony

Polska ocena meksykańskiej wizyty premiera Józefa Cyrankiewicza jest wysoka. A jak przedstawiają się wyniki tej wizyty w oczach Meksykańczyków?

„Wizyta premiera Cyrankiewicza w Meksyku miała wielkie znaczenie dla narodu i rządu meksykańskiego... nie tylko wzmocniła tradycyjne więzy przyjaźni między obu krajami, ale otworzyła także konkretne możliwości rozszerzenia stosunków ekonomicznych i kulturalnych między Meksykiem a Polską" — powiedział meksykański minister spraw zagranicznych M. TELLO.

„Meksyk ma wiele produktów, które Polska w znacznych ilościach konsumuje, a równocześnie jest on zainteresowany artykułami przemysłowymi, które Polska może Meksykowi dostarczyć. Wizyta premiera Polski na pewno pozwoli na opracowanie mechanizmu potrzebnego dla rozszerzenia stosunków handlowych między obu krajami — oświadczył meksykański minister przemysłu i handlu R. SALINAS.

Tylko diabeł...

Amerykańskie zabiegi wokół utworzenia wielopaństwowej siły nuklearnej NATO rozwijały się nadal w minionym tygodniu. Wysłannik Kennedy'ego odwiedził w tej sprawie Londyn i Bonn, gdzie pomysł spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem — NRF zadeklarowała jako jedyne państwo zachodnioeuropejskie gotowość pokrycia 1/3 kosztów tej imprezy. Jednocześnie hamburski tygodnik „Der Spiegel" przyniósł nie zdementowaną przez nikogo wiadomość jakoby w dyspozycji Bundeswehry już znajdowały się amerykańskie głowice jądrowe...

Warszawa i Szczecin - górą!

Jakie są nasze dzieci?

Na to pytanie odpowiadają wyniki badań prowadzonych przez Zakład Morfofizjologii Rozwoju Instytutu Matki i Dziecka. Wynika z nich, że:

— nasze 14-latki są przeciętnie ok. 10 cm wyższe niż ich rówieśnicy z 1880 r.;

— w 1850 r. przeciętny wiek dojrzewania polskich dziewcząt wynosił 17 lat — dziś tylko 13,5 roku;

— u chłopców okres dojrzewania przypada obecnie pomiędzy 12 a 18 rokiem życia;

— młodzież wiejska jest gorzej rozwinięta niż młodzież miejska;

— największe i najlepiej rozwinięte są obecnie w Polsce dzieci w Warszawie i Szczecinie.

16 dzień

Dziś 16 dzień strajku francuskich górników. Ich akcja cieszy się sympatią całego społeczeństwa Francji — nie ma dnia, aby nie wybuchały strajki solidarnościowe w innych gałęziach przemysłu, komunikacji czy usług. I choć rząd zmobilizował wszystko przeciwko „czarnym twarzom" Lotaryngii, Nordu i Pas de Calais — od wojska i policji poczynając, a na aparacie propagandy kończąc — strajk trwa.

Paryż był w minionym tygodniu świadkiem wielkich manifestacji górników przybyłych do stolicy. Wielotysięcznymi pochodami, w pełnym porządku, ciągnęli oni do siedziby francuskiego ministra przemysłu Bokanowskiego pod transparentami z hasłami: „Pas d'sous, pas d'charbon" — „Nie ma pieniędzy, nie ma węgla" oraz „Pompidou — do kopalni".

— Tylko ja mogę się cieszyć z takiego obrotu sprawy! (Rys. E. Messer)

Wszystko na nic

Jak wynika z wszystkich doniesień, „brudna wojna", którą rząd południowo-wietnamski prowadzi przeciwko swoim przeciwnikom przy pomocy USA, daje tym ostatnim małe powodów do zadowolenia. Na nic się zdają dostarczane Diemowi helikoptery, gazy trujące, pieniądze i instruktorzy. Oto amerykańskie kłopoty w Wietnamie Południowym w satyrze „Washington Post".

Jeżeli komenderuję naprzód, to nie znaczy, że masz tylko podnieść głowę...

Daremny wysiłek

Od kiedy przed stu laty „widmo komunizmu" poczęło krążyć nad światem, nieraz już siły reakcji próbowały — podobnie jak to czynią obecnie na Bliskim Wschodzie — w sposób fizyczny unicestwiać ludzi, którzy wzięli na siebie główny ciężar popychania do przodu koła historii. I choć nie jeden raz dziesiątkowane były szeregi partii komunistycznych i robotniczych — nikomu nie udało się powstrzymać zwycięskiego marszu naszej idei, która stała się gwiazdą przewodnią wszystkich ciemiężonych i wyzyskiwanych. Szkoda, że o tych doświadczeniach nie pamiętają ci na Bliskim Wschodzie, którzy rozpętują obecnie krwawe mordy najlepszych synów narodu arabskiego.

I szkoda, że nie pamiętają o innej jeszcze nauce historii. Tej mianowicie, że terror przeciwko elementom postępowym w ostatecznym rachunku przynosi korzyści tylko imperializmowi, kolonializmowi i neokolonializmowi.

Widać to już zresztą na przykładzie państw tego rejonu, z których niektóre w sposób widoczny poczynają iść na ustępstwa przed presją ekonomiczną i polityczną mocarstw zachodnich.

Sporządził:

J. BABIŃSKI

O SZTUCE CZYTANIA i SZUKANIA...

(Rozmowa z kierownikiem Katedry Chemii Jądrowej UW prof. Ignacym Złotowskim)

„BĘDZIESZ z nim mówić o bombach" — spytał mój ośmioletni syn, dowiedziawszy się, że idę na wywiad z chemikiem jądrowym.

— TAK, chemia jądrowa i bomba atomowa wiążą się jakoś nierozdzielnie nie tylko w umyśle dziecka — mówi profesor Ignacy Złotowski, kierownik jedynej w Polsce katedry chemii jądrowej na Uniwersytecie Warszawskim. — Ale ludzie popełniają kardynalny błąd utożsamiając naukę z techniką. W przypadku badań jądrowych zastosowania militarne przesłaniają ich wielką doniosłość na co dzień, dla celów pokojowych. A możliwości w tym zakresie są praktycznie nieograniczone...

— I tym wszystkim zajmuje się chemia jądrowa?

— TAK, ale chemia jądrowa to tylko gałąź atomistyki, czyli ogromnie już dziś rozbudowanej nauki o przemianach zachodzących we wnętrzu jąder atomowych. Mimo że chemia jądrowa stanowi tylko skromny wycinek atomistyki, sama już obejmuje rozległą problematykę badawczą i olbrzymi wachlarz zastosowań praktycznych. Dzięki metodom chemii jądrowej zdołano po raz pierwszy wyjaśnić wewnętrzną budowę wielu związków chemicznych i mechanizmu procesów, które są podstawą całych gałęzi przemysłu. Co więcej, metody chemii jądrowej torują drogę do osiągnięć dzisiejszej biologii i medycyny. Sądzę, że nie przecenię znaczenia chemii jądrowej, jeśli stwierdzę, że niedługo trudno będzie sobie wyobrazić nie tylko laboratorium, ale jakąkolwiek fabrykę chemiczną, rafinerię nafty, hutę, zakłady mechaniczne czy elektrotechniczne, które by nie korzystały z pomocy metod chemii jądrowej.

— Ale stosowanie tych metod jest chyba bardzo kosztowne, jak wszystko, co wiąże się z badaniami jądrowymi?

— I TU muszę panią wyprowadzić z błędu. Oczywiście, badania naukowe są dziś kosztowne. Ale te astronomiczne sumy przeznaczone na badania jądrowe, o których od czasu do czasu czyta się w prasie, dotyczą przede wszystkim zastosowań militarnych. Rozwój badań w dziedzinie chemii jądrowej, z uwzględnieniem perspektyw zastosowań pokojowych, można stosunkowo łatwo zabezpieczyć finansowo. W naszych warunkach głównym czynnikiem hamującym nie jest brak funduszów, lecz nie dostateczny napływ wartościowej kadry naukowej.

— Jak to?! Przecież na chemię jądrową idą ci najlepsi! Specjalizacja trudna, przedłużająca studia o pół roku, z wieloma przedmiotami dodatkowymi, i to nie łatwymi, prowadzi chyba do pewnego rodzaju naturalnej selekcji?

— TO WSZYSTKO prawda — przytakuje profesor Złotowski. — Ale cóż z tego? Szkoła średnia, a zwłaszcza technika zawodowe, nie dają rzetelnego przygotowania ogólnego. A to nuści się w czasie dalszych studiów.

— Dochodzimy więc do zagadnienia, któremu poświęcone było grudniowe Plenum Komitetu Centralnego PZPR: jak przystosować programy nauczania do współczesnych wymagań nauki i techniki?

— CZĘSTO student boryka się z językiem polskim, nie potrafi jasno i dojrzale precyzować swoich myśli — kontynuuje profesor Złotowski — a na pogłębianie przedmiotów humanistycznych na Wydziale Chemii nie ma już miejsca.

— W jakim kierunku, zdaniem pana profesora, powinna iść zatem reforma szkolnictwa?

— ODPOWIEM lapidarnie: szkoła średnia powinna nauczyć umiejętności czytania książek, a szkoła wyższa umiejętności samodzielnego ich dobierania. Nie obciążać pamięci balastem zbędnych wiadomości szczegółowych, natomiast przygotować myśl do łatwego przyswajania sobie wciąż nowych wiadomości. Bo w świecie nauki nie ma niewzruszonych dogmatów. To co było pewnikiem wczoraj, może nie być nim dzisiaj. Dlatego cenna jest nie tylko sztuka uczenia się, ale i sztuka zapominania... Na egzaminie niech student korzysta z notatek i książek. Pragnąłbym tylko żeby wiedział gdzie ma szukać. Bo nauka to ciągłe poszukiwanie...

Rozmawiała:
EWA BERBERYUSZ

Z teki E. Messera

— Czeka pana wielka strata!...

A jednak - wiosna!

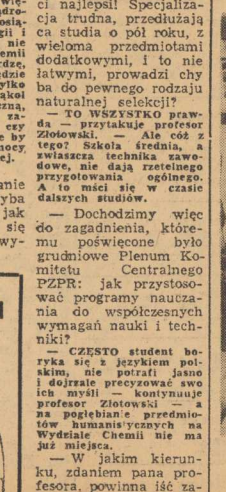

LODY spływają bez przeszkód... (zdjęcie u góry). Tak mówią oficjalne komunikaty. W bólach i z trudem rodzi się wreszcie wiosna. Jeszcze wracają niespodziewane przymrozki, jeszcze musimy przejść wiosenną „grypę" w postaci akcji przeciwpowodziowej, ale najgorsze już minęło. Oby bezpowrotnie!

• • •

NATOMIAST „prywatna" wiosna już się rozpoczęła. Ten obrazek (zdjęcie powyżej) z placu Żołnierza mówi o tym wyraźnie. Oczywiście najpierw korzystają z niej ci najmłodsi z najmłodszych szczecinian. Dla ich mamuś zbliża się niestety okres wzmożonej pracy — wiadomo, wiosenne porządki... (w)

Zdjęcia: St. Cieślak

12 rewelacyjnych spektakli

„Sprawozdanie dla akademii" i „Kolonię karną" w adaptacji scenicznej Wil Ij Schmidta wystawiono w Berlinie zachodnim. Sukces pierwszej ze sztuk był tym pełniejszy, iż rolę uczłowieczonego goryla odegrał po mistrzowsku Klaus Kammer. Dodajmy, że adwokaci w imieniu spadkobierców znakomitego pisarza zezwolili jedynie na 12 przedstawień. (lws)

Kwiatek z zagrychą

IMIENINOWE „KAWKI"?

NIEDAWNO było Heleny. Zaraz po niej Kazimierza i Krystyny. Tylko patrzeć Józefa. Taaak. Imienin nam w marcu nie brakuje. Zresztą popularnych imion jest sporo i bynajmniej nie koncentrują się w kalendarzu w tym właśnie, marcowym miesiącu.

No, a jak imieniny — to i powinszowania. Przy powinszowaniach niejednokrotnie kwiatek, podarunek. Gdy zaś powinszowanie, kwiatek, podarunek — jakże zaniechać rewanżu? Więc mały koleżeński poczęstunek: kawka, kruche ciasteczka...

Gdybyż to się od tego zaczynało i na tym kończyło. I gdybyż się to nie działo w godzinach pracy... Prawdopodobnie nikt nie miałby o nic pretensji,

Ale bądźmy szczerzy: nie tak przecież owe rewanże wyglądają. Najczęściej nie kawka wędruje na stolik w asyście kruchych ciasteczek, lecz wódka z zagrychą. W toku roboczego dnia, odciągając od pilnej roboty, a przy tym wszystkim nierzadko i w pokoju, do którego coraz zaglądają interesanci.

Wydaje się, że rzecz jest warta przedyskutowania.

Nie chodzi o to, by wylewać dziecko z kąpielą. By w ogóle uniemożliwić koleżeńskie kontakty. By wprowadzić pruski dryl w biurowe stosunki.

Bynajmniej. Chodzi o to, by poddać formy możliwości takiego ułatwiania tych kontaktów, by nie cierpiał z ich powodu prestiż biura, by nie odbijała się przysłowiowa i dosłowna czkawką dyscyplina pracy.

B. JANKOWSKI

CZYTAJĄC TYGODNIKI

PROJEKT K. K. NA CENZUROWANYM

DYSKUSJA nad projektem nowego Kodeksu Karnego przybiera na sile. Dużo materiału na ten temat przynosi ostatni numer „Prawa i Życia". Najostrzej jednak rozprawia się z projektem Jan Olszewski na łamach „Nowej Kultury":

„W oczach twórców projektu wizja przyszłości rysuje się nader dramatycznie. Jest to obraz społeczeństwa zagrożonego ustawicznym niebezpieczeństwem zewnętrznej napaści, gnębionego przy tym narastającymi konfliktami wewnętrznymi, obraz społeczeństwa, którego gospodarka jest stotalizowana tak dalece, że jej najważniejszym spoiwem staje się nakaz normy prawnej, a głównym bodźcem — obawa przed odpowiedzialnością sądową. Jest to obraz przyszłości najdokładniej przeciwny temu, czego mamy prawo oczekiwać". Wywody swoje kończy autor następująca ocena: „Uważna analiza (projektu) nasuwa przypuszczenie, że nowa kodyfikacja jest w swych założeniach ideologicznych spóźniona o lat co najmniej 10, w ocenie rzeczywistości społecznej i gospodarczej oraz jej perspektyw rozwojowych o lat 50, w zastosowanej technice legislacyjnej o lat nie mniej niż 150".

Autor zachęca do dalszej dyskusji, przypominając, że dzięki krytyce publicznej pierwszej wersji projektu (w roku 1956) projekt ten został wówczas odrzucony. Nowy powtarza jednak stare błędy.

180 TYS. NAUCZYCIELI

„KWADRATURZE koła" kadr nauczycielskich poświęca interesujący artykuł w „Polityce" M. Kozakiewicz, przypominając, że według planu do r. 1970 dla potrzeb zreformowanej szkoły podstawowej trzeba w Polsce wykształcić ok. 120 tys. nauczycieli szkół podstawowych i ok. 60 tys. nauczycieli szkół średnich. Autor wyraża obawę, by ten gigantyczny plan nie spowodował wzrostu ilości kosztem jakości. Poza tym przewiduje, że i z tą ilością b. poważne kłopoty, zwłaszcza gdy chodzi o kształcenie nauczycieli szkół średnich. Wniosek: dla realizacji planu muszą być uruchomione nie wykorzystane dotychczas rezerwy i środki masowego kształcenia nauczycieli. Autor zapowiada przedstawienie tych możliwości w następnym artykule.

Czekamy z zainteresowaniem — sprawa jest niewątpliwie godna żej wagi.

MRÓZ, ŚNIEG I LITERATURA

KRYTYCY literaccy schodzą z Olimpu i zajmują się wielkim reportażem. A. Kijowski w „Przeglądzie Kulturalnym" pisze z niewątpliwym znawstwem o trudnej pracy drogowców w woj. białeckim, J. Kłossowicz w tymże piśmie — o pracy w kopalniach węgla brunatnego i Elektrowni Konin. Kijowski we wnioskach stwierdza: „Zbyt wielki ciężar spoczywa na ludziach, zbyt wiele zależy od ich fizycznej wytrzymałości i dobrej woli. Za dużo chałupnictwa i improwizacji." Kłossowicz stwierdza również:

„Okazało się, że najbardziej można liczyć na załogę, że na mrozie najtrudniej zamarzają ludzie". Kijowski kończy następującą uwagą: „Obyty tylko czynniki odpowiedzialne za przygotowanie techniczne i organizacyjne (walka z zimą) nie napisały sobie zwycięstwa na własny rachunek i nie zapadły w błogi sen aż do następnej zimy".

Krytycy literaccy zdają egzamin jako sumienni reportażyści. A w dziedzinie krytyki? Odnotujmy surowe słowa Antoniego Słonimskiego w „Szpilkach". Cytuje on fragment listu pewnego profesora Uniwersytetu: „Żaden szanujący swój czas człowiek nie może już czytać zarówno mętnych liryk współczesnych, jak i mętniejszych jeszcze zalganych w bełkocie i bladze zawiłościów stylistycznych renomowanych i utytułowanych krytyków dzisiejszych". I kończy następującą własną już uwagą: „Cmokiertstwo awangardowe doprowadziło do zaniku wszelkich kryteriów... Wyścig udziwniania dopchnął tak dobrze zapowiadającego się poetę jak Białoszewski do nieartykułowanych bełkotów... Ja nikogo nie namawiam. Ale radzę jednak trzymać się skromnych resztek zdrowego rozsądku"...

(b)

Mówią wieki...

W łunach pożarów

KRONIKARZ Kazimierza Wielkiego, Janko z Czarnkowa, odnotował pod datą 1378: „Tego roku ziemię tę (Pomorza Zachodniego) były przez książąt i szlachtę obłędem tkniętych łupione i ustawicznymi pożarami niszczone. Przeto uległy one takiemu spustoszeniu, jakiego nikt nie pamiętał ani od starszych nie słyszał, z wyjątkiem bowiem grodów i miast warownych nie pozostało wsi, która nie była spalona".

Przyjmując nawet, że w relacji kronikarza jest pewna doza literackiej przesady — trzeba jednak uznać za fakt historyczny, że plaga rozbojów „rycerskich" była na Pomorzu Zachodnim, poczynając już od XIV wieku, a szczególnie na przełomie w XV i XVI, szczególnie dotkliwa i że miała ona charakter klęski nie mniej, a może nawet bardziej wyniszczającej kraj, od tak licznych przecież wojen z Brandenburgią.

JAKIE były społeczno-ekonomiczne przyczyny tego groźnego zjawiska? Szukać ich należy w stopniowych przemianach, którym podlegał w tym czasie ustrój feudalny. Średniowieczne rycerstwo, którego racją bytu było wojowanie w drużynach feudalnych władców, zaczyna tracić dotychczasowy grunt pod nogami. Wykształcają się bardziej nowoczesne formy walki, zaczynają występować — i rozstrzygać w bitwach — coraz liczniejsze roty zaciężników, pojawia się artyleria. Jednocześnie system feudalny zaczyna podlegać coraz większej anarchii, władza książąt, królów a nawet cesarzy staje się coraz bardziej iluzoryczna. Jest to przy tym okres wielkiego rozkwitu miast, które gospodarczo stają się silniejsze od rycerstwa, zdobywają też coraz większe przywileje i uprawnienia polityczne, opierając się władzy centralnej, tworząc własne związki. Na wsi zaś, gdzie tradycyjna gospodarka czynszowa — w konkurencji z siłą gospodarczą miast — przestaje się opłacać, wykształca się stopniowo nowa forma: niemiłosiernej eksploatacji chłopstwa w gospodarce folwarczno-pańszczyźnianej. Ale zanim ten powolny, choć stały proces ekonomiczny ukoronowany zostanie na Pomorzu Zachodnim przez uchwałę „stanów" z r. 1616, wprowadzając nieograniczoną praktycznie pańszczyznę — szlachta feudalna ubożeje i... ratuje swój mocno nadwątlony budżet rozbojem.

PROCEDER rozbójniczy rycerstwa tych czasów — nie tylko zresztą na Pomorzu — uważało za w pełni „honorowy", a określenie rycerskich siedzib mianem „wilczych gniazd" poczytywano sobie nawet za... zaszczyt. W pracy Bogdana Wachowiaka pt. „Walka z rozbojem na Pomorzu Zachodnim", opartej w głównej mierze na materiałach Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Szczecinie, znajdujemy długą listę nazwisk owych wiecznie głodnych „wilków", napadających nie tylko na transporty kupieckie, ale nawet na miasteczka i osady mordujących całe rodziny chłopskie, grabiących ich dobytek. Słynna była m.in. rodzina rozbójników — rycerzy Manteuflów z Popielowa. Kronikarz Pomorza Kantzow opisuje tragi-groteskową scenę przy łożu umierającego „arcyrozbójnika" tego rodu, Gerdta Manteufla. Do zgromadzonych synów umierający ojciec powiedział: „Dlaczego stoicie tu, płacząc? Idźcie i czyńcie to, co ja robiłem". Wiadomo, że ten „testament" starego zbójcy został przez młodych Manteuflów gorliwie wykonany.

LISTĘ rozbójników-rycerzy można by ciągnąć długo. Byli tu Puttkamerowie (jeden z nich wsławił się pod pieszczotliwym pseudonimem „książ Lolo"), i słynni z okrucieństwa Ebersteinowie, spokrewnieni z biskupem kamieńskim i przez niego obdarowani, Goltzowie i wielu innych.

W WIEKU XVI obraz się zmienia. W tym czasie wzrosły znacznie wpływy szlachty, kosztem upadających miast. Na wsi gospodarka czynszowa przekształciła się już praktycznie w pańszczyźnianą. Następuje niemiłosierny ucisk i wyzysk chłopstwa, które ratuje się masowym zbiegostwem. Jednocześnie mnożą się groźne bandy rozbójnicze, grasują po kraju włóczędzy i żebracy. I znów zaświeciły nad Pomorzem łuny pożarów. Na sejmach stanów pomorskich mówi się o zorganizowanym chłopskim „ruchu podpalaczy". Warto odnotować wcale rozsądną odpowiedź księcia Barnima IX (r. 1541), że najskuteczniejszym środkiem przeciw niebezpieczeństwu „podpalaczy" byłoby takie traktowanie chłopów, żeby nie mieli powodów do buntów...

OCZYWIŚCIE, rozsądna uwaga księcia nie wpłynęła na szlachtę. A ówczesne przejawy buntu chłopskiego mogły tylko opóźnić, ale nie mogły powstrzymać rozwoju nowych form zorganizowanego ucisku i eksploatacji. W wieku XVII proces ten był już zakończony. Ale oto rozgorzały nowe łuny: wojny trzydziestoletniej.

WIESŁAW ODRZYŃSKI

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD SZKOLENIA
„OŚWIATA"
W SZCZECINIE ul. Podgórna 63

zawiadamia Klientów, o przeniesieniu lokali biurowych na okres remontu na

Al. Wojska Polskiego 20, III p., tel. 399-13

1061-K

PRZETARGI

Ośrodek Sportowo-Turystyczny LZS „Camping" Międzyzdroje, ul. Wesoła 4 ogłasza przetarg ograniczony na sprzedaż samochodu ciężarowego marki „Renault" nr silnika 2771 B, nr podwozia 1169547, nr rejestr. MO-0433, cena wywoławcza 10 000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 1.IV. 1963 r. o godz. 10 w biurze Ośrodka Międzyzdroje, ul. Wesoła 4. Samochód można oglądać codziennie w godz. od 8—12. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu w biurze ośrodka. 1062-K

Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki „Ruch" w Szczecinie, Al. Nie podległości 41/42 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie w Szczecinie i województwie podłączenia do sieci elektrycznej 60 kiosków „Ruchu" oraz wykonanie w 40 kioskach oświetlenia jarzeniowego. Bliższych informacji udziela Dział Inwestycji i Remontów, pokój 203, tel 393-23. Oferty należy składać w kancelarii przedsiębiorstwa, pokój 213, w terminie 10 dni od daty ogłoszenia. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Otwarcie ofert nastąpi 28.III.1963 r. o godz. 10 — pożądana jest obecność oferenta. Zastrzega się dowolny wybór oferenta bez podania przyczyn. 1064-K

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Pomorska Brygada Wojsk Ochrony Pogranicza w Szczecinie ogłasza przetarg nieograniczony na roboty remontowo-budowlane i instalacyjne, jedno zamierzenie i remont dźwigu w Szczecinie oraz 7 zamierzeń w terenie. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Bliższe informacje można otrzymać telefonicznie, tel. 736-11, wewn. 181, gdzie również można nabyć ślepe kosztorysy. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 26.III.1963 r. godz. 15. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 27.III. 63 r., godz. 10. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferty.

PRACOWNICY poszukiwani

KIEROWNIKA koordynacji — wymagane wykształcenie średnie lub wyższe. St. księgową — wymagane wykształcenie średnie oraz znajomość księgowości przemysłowej. Sekretarkę — wymagane wykształcenie średnie oraz znajomość maszynopisania. Monterów samochodowych, zatrudni od zaraz Techniczna Obsługa Samochodów w Szczecinie. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dyrekcji TOS przy ul. Gdańskiej 9/11, tel. 457-16. 1065-K

UCZEŃ potrzebny. Stolarnia, Wilków Morskich 2. 1853-G

POWAŻNEGO pracownika umysłowego — minimum ze średnim wykształceniem, o humanitarnym stosunku do zwierząt, zatrudni na kierowniczym stanowisku — Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami w PRL Oddział w Szczecinie. Zgłoszenia pisemne z zaświadczeniami pracy, opiniami i osobiste, we wtorki i piątki w godzinach 17—19. Odrowąża 1, pok. 97. 1853-K

MASZYNISTKĘ, inżynierów-mechaników, technika-mechanika normowania, kierownika zmiany (technik lub mistrz kowalski), spawaczy elektrycznych z I lub II kat., szlifierza narzędziowego, ślusarzy narzędziowych, technika-energetyka, zatrudni od zaraz Szczeciński Zakład Przemysłu Maszynowego Leśnictwa. Dojazd ze Stargardu i Szczecina zapewniony autobusem zakładowym. Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu: Szczecin-Kijewo, ul. Zwierzyniecka 16, Dział Kadr, tel. nr 360-27. 1066-K

BRANŻYSTĘ do Działu Handlowego oraz referenta zatrudnienia i płac, zatrudni natychmiast „Centrostal" Rejonowy Oddział w Szczecinie. Wymagane wykształcenie średnie. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr Szczecin, ul. Górnośląska 14/16, tel. 426-58. 1091-K

GŁÓWNĄ KSIĘGOWĄ (EGO) budżetowca, do księgowości szkolnej, zatrudni Zasadnicza Szkoła Elektryczna w Szczecinie, ul. Wąska 3, tel. 459-32. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. 1090-K

PREZYDIUM Dzielnicowej Rady Narodowej Szczecin-Śródmieście przyjmie do pracy w DZBM-ie głównego księgowego. Ubiegający się o przyjęcie winni posiadać wyższe wykształcenie ekonomiczne, 4 lata praktyki w księgowości, lub średnie wykształcenie ekonomiczne i 8 lat praktyki w księgowości. Wynagrodzenie do 2 900 zł miesięcznie plus premia. Kandydaci mogą zgłaszać się codziennie w gmachu Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Śródmieście, Al. Wojska Polskiego 1, pok. 38, w godzinach od 8—15 i składać oferty. 1067-K

KIEROWNIKA kontroli technicznej branży szewskiej, zatrudni od zaraz Spółdzielnia Szewców i Cholewkarzy im. 1 Maja w Szczecinie, ul. Wyszaka 33/34. Wymagane wykształcenie średnie lub uprawnienia mistrzowskie. 1069-K

PRACOWNIKA zapoznanego z pracą administracji, zatrudni na stanowisku referenta Szczeciński Zarząd Aptek Szczecin, ul. Więckowskiego 1/2. 1071-K

WYKWALIFIKOWANĄ maszynistkę, zatrudni od zaraz Szczecińska Fabryka Narzędzi Szczecin-Dąbie, ul. Młyńska 9. Informacji udzieli Dział Kadr, telefon 32-410. Dojazd autobusem zakładowym ze Szczecina. 1072-K

2 BLACHARZY wykwalifikowanych, przyjmie od zaraz Spółdzielnia Pracy „Ferrum" w Szczecinie. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w biurze spółdzielni przy ul. Krzywoustego 10. 1074-K

DWÓCH instruktorów do spraw tuczu i żywienia, wykształcenie wyższe rolnicze — minimum średnie, 2 lata praktyki. Kierownika tuczarni w terenie, wykształcenie średnie rolnicze, 2 lata praktyki, 3 murarzy, 2 elektryków, 2 ślusarzy, 1 stolarza z uprawnieniami, zatrudni Oddział Gospodarki Zwierzętami Rzeźnymi w Szczecinie, Al. Jedności Narodowej 42, wejście od ul. Śląskiej, III p., pokój nr 73. Warunki do omówienia na miejscu. Od rzemieślników pożądane skierowanie z Urzędu Zatrudnienia. 1075-K

REFERENTA administracyjnego ze znajomością zagadnień BHP — wykształcenie średnie oraz praktyka w tym zakresie. Starszego księgowego na stanowisko kierownika sekcji ewidencji środków podstawowych — wykształcenie średnie względnie wyższe oraz praktyka w tym zakresie, zatrudni od zaraz Politechnika Szczecińska. Warunki do omówienia w Dziale Kadr PS — Szczecin, Al. Piastów 17. 1077-G

TECHNIKA BHP — wymagane wykształcenie średnie techniczne lub ogólne, kurs BHP i 2 lata praktyki. Inspektora nadzoru bud. — wymagane wykształcenie wyższe techniczne plus 2 lata praktyki lub średnie i 3 lata praktyki. Projektanta robót bud. — wymagane wykształcenie wyższe techniczne plus 2 lata praktyki lub średnie i 3 lata praktyki. Inspektora Nadzoru Robót Elektrycznych — wymagane wykształcenie wyższe techniczne plus 2 lata praktyki w zawodzie lub średnie techniczne plus 3 lata praktyki. Majstra robót budowlanych — wymagane wykształcenie średnie techniczne plus 2 lata praktyki w zawodzie, zatrudni Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych Szczecin-Pogodno, ul. Piotra Skargi 30. 1079-K

EKONOMISTĘ do działu zaopatrzenia, wymagane wykształcenie średnie, z 4-letnią praktyką w zaopatrzeniu, 2 magazynierów produktów naftowych, wymagane średnie wykształcenie z 2-letnią praktyką na stanowisku magazyniera, technika urządzeń sanitarnych z 4-letnią praktyką, 2 monterów samochodowych, wymagane świadectwa czeladnicze z praktyką w danym zawodzie, elektromechanika, wymagane świadectwo czeladnicze z praktyką w danym zawodzie, zatrudni Szczecińskie Przedsiębiorstwo Obrotu Produktami Naftowymi „CPN" w Szczecinie, ul. Gen. Świerczewskiego 29. Warunki płacy i pracy do uzgodnienia w sekcji personalnej, ul. Świerczewskiego 29/19. 1076-K

MAJSTRA robót elektrycznych, samodzielnego referenta transportu, ekonomistę do spraw planowania, referenta do zaopatrzenia, majstra robót drogowych, 5 brukarzy, 5 tarainarzy, 5 asfalciarzy, 5 torowców, zatrudni od 1.IV.1963 r. Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Szczecinie, ul. Kaszubska 52, III piętro. 1073-K

INŻYNIERA-MECHANIKA o specjalności: mechanik samochodowy, zatrudni natychmiast Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS, oddział I w Szczecinie. Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmuje sekcja kadr, pokój 3, oddział I PKS w Szczecinie, ul. Korzeniowskiego 2, tel. 357-52. 1070-K

INŻYNIERA względnie TECHNIKA do działu inwestycji i remontów, zatrudni od 1.IV.1963 r. Centralny Związek Spółdzielni Mleczarskich, Okręgowy Oddział w Szczecinie, Al. Wojska Polskiego 117. 986-K

REFERENTA socjalnego z wykształceniem średnim i praktyką, zatrudni przez Wydział Zatrudnienia Pomorska Akademia Medyczna w Szczecinie, ul. Rybacka 1. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 1068-G

3 KOSZTORYSANTÓW - PROJEKTANTÓW, inspektorów nadzoru, w tym 2 inspektorów nadzoru budowlanego i 1 wod.-kan., 2 inspektorów technicznych do ADM-ów, magazyniera — wymagane wykształcenie średnie i staż pracy, zatrudni Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych Szczecin-Śródmieście nr 2. Kandydaci mogą zgłaszać się codziennie i składać swoje oferty w Dzielnicowym Zarządzie Budynków Mieszkalnych Śródmieście nr 2, ul. L. Heyki 23. 1078-K

INŻYNIERA lub technika budowlanego, mechanika, konstruktora, zatrudnią Zakłady Gazownictwa Okręgu Szczecińskiego, tel. 43-762. 1093-K

OGRODNIKA do pracy na miejscu w Szczecinie, zatrudni Spółdzielnia Pracy Usług Różnych. Zgłoszenia: Szczecin, pl. Orła Białego nr 3, tel. 43-353. 1092-K

OGŁOSZENIA drobne

NAUKA

POSZUKUJĘ nauczycielki do udzielania lekcji matematyki i języka polskiego w zakresie 7 kl. szkoły podstawowej. Zgłoszenia: tel. 360-24, godz. 12—16. 1893-G

KORESPONDENCYJNE kręcie języków obcych. Informacje: Warszawa 1, skrytka 68. 1065-K

RÓŻNE

PRZYJMĘ na pobyt czasowy Rabka-Zdrój, dzieci od lat 3 wzwyż i dorosłych z pełnym utrzymaniem. Wiadomość: tel. 341-21, godz. 15—19. 1894-G

KUPNO

MOSKWICZA 407 w dobrym stanie, kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8, nr 219. 1895-G

NIERUCHOMOŚCI

OKAZJA! Gospodarstwo rolne 7 ha z budynkami, stan dobry, 300 drzew owocowych, 15 minut do stacji, 60 km od Warszawy — sprzedam. Oferty pisemne: „R-4348" PAR, Warszawa, Poznańska 38. 1057-K

SEGMENT pięcioizbowy, wolny, w bliźniaku, solidnie wykonany, w Warszawie — sprzedam. Warszawa - Sadyby, Iwonicka 3, Grabowski. 1058-K

DZIAŁKĘ budowlaną — 800 m kw. sprzedam, przy Poznaniu, Szczecin, Niemcewicza 33—14. 1897-G

DWA PLACE po 1 600 m kw. oraz dom w mieście powiatowym — centrum (godzina jazdy od Łodzi) — sprzedam z powodu wyjazdu. Dwa pokoje, kuchnia, duży sklep — nadające się na różne branże, także dla lekarza, po sprzedaży wolne. Oferty: „2724", Biuro Ogłoszeń, Łódź, Piotrkowska 96. 1060-K

PRACA

SAMODZIELNA gosposia potrzebna od zaraz na dobrych warunkach. Zgłoszenia kierować: Szarotki 10 do sklepu. 1898-G

KOBIETA dochodząca do półrocznego dziecka, potrzebna od zaraz. Informacje: ul. Jagiellońska 81—5, godz. od 17—20. 1899-G

POMOC w nauce i wychowaniu syna, potrzebna, tel. 42-625. 1900-G

POTRZEBNA pomoc domowa na stałe. Pocztowa 13—8, II p., Promień. 1901-G

POTRZEBNA pomoc domowa, dochodząca. Wiadomość: Leszczyńskiego 58, od godz. 16. 1902-G

Dnia 19.III. 1963 r. o godz. 8 rano w Kościele Garnizonowym pod wezwaniem św. Wojciecha odbędzie się w I rocznicę śmierci mszą żałobną za duszę śp.

KSAWERY HASS

o czym zawiadamiają DZIECI 1892-G

SPRZEDAŻ

GWARANTOWANE nasiona cebuli Wolskiej, własnej produkcji 1962 rok — odstąpię. Oferty pisemne: „R-4714" PAR, Warszawa, Poznańska 38. 1059-K

NASIONA cebuli Wolskiej gwarantowane, własnej produkcji, ostatniego zbioru sprzedam. Oferty pisemne: „R-4334" PAR, Warszawa, Poznańska 38. 1056-K

WARTBURGA - Standard 311. Stan idealny, sprzedam. Szczecin, Jarowita 5—12. 1903-G

LISY niebieskie, hodowlane, sprzedam, tel. 83-02 lub 5 Lipca 30—17. 1904-G

IŻ—56 z przyczepą, wózek dziecięcy, głęboki, sprzedam. Jagiellońska 93—2. 1905-G

JUNAK z przyczepą nowy, sprzedam. Curie-Skłodowskiej 2, tel. 707-02. 1906-G

NASIONA cebuli Wolskiej, ogórki, sprzedam. Obrońców Stalingradu 16—7. 1907-G

RÓŻNE meble oraz pralkę SHL, sprzedam okazyjnie, pl. Norwida 10—1. 1908-G

SAMOCHÓD z radiem Skoda - Spartak, stan techniczny bardzo dobry sprzedam. Cena 75 000 zł, tel. 258-29. 1909-G

LOKALE

PIĘCIOPOKOJOWE mieszkanie, I p., wszelkie wygody, dwie piwnice, zamienimy na dwa oddzielne mieszkania, tel. 432-09 do godz. 16. 1910-G

2 POKOJE, kuchnia, łazienka, słoneczne, w Łęgnicy zamienię na 2 pokoje z kuchnią w Szczecinie. Oferty: Szczecin, Kolumba 70—9. 1910-G

WYNAJMĘ pokój dwom panom. Kaszubska 66—2. 1911-G

MIESZKANIA lub pokoje z używalnością kuchni poszukuje na rok dla pracownika na kierowniczym stanowisku WPH Szczecin. Zgłoszenia: tel. 37-87 w godzinach pracy. Warunki do omówienia z zainteresowanym pracownikiem. 1064-K

POSZUKUJĘ niekrępującego pokoju sublokatorskiego. Zgłoszenia: PDT, stoisko 44 (salon dziecka). 1912-G

3 POKOJE, mieszkanie w dwurodzinnym domku, garaż, chlewik, ogród warzywno-owocowy, zamienię na 2 pokoje z kuchnią, łazienką, garażem w Śródmieściu, względnie Niebuszewo. Szczecin - Zdjachowo, ul. Ułańska 5—1. 1913-G

ZGUBY

ZGUBIONO zegarek damski, złoty, trasa 3, 8. Zwrot za wynagrodzeniem. Osiedle Świerczewskie 8—3. 1914-G

14 BM. zginęła suka, seter irlandzki. Ostrzegam przed kupnem. Wiadomość: tel. 71-377, po godz. 15. 1915-G

Dziś w Szczecinie

TEATRY: POLSKI — „Maison de France" g. 19.30; WSPÓŁCZESNY — „Wesele" g. 13.30, 19.30; PLECIUGA — „Wesoły listonosz" g. 14; OPERETKA — „Bal w Savoy'u" g. 19.15.

KINA: KOSMOS — „Biały kanion" g. 10, 13.30, 17, 20.30 — USA — panoram. — od lat 14; poniedziałek: „Toni Saller — Czarna Błyskawica" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — NRF — od lat 12; DELFIN — „Piąty wydział" g. 13, 15.30, 18, 20.30 — czeski — od lat 16 (niedziela i poniedziałek); BAŁTYK — „Na białym szlaku" g. 13.30, 15.30, 18.10, 20.30 — pol. — od lat 12 (niedziela i poniedziałek); POLONIA — „I ty zostaniesz Indianinem" g. 11, 13.30, 16 — „Między brzegami" g. 18.15, 20.30 — pol. — panoram. — od lat 16; poniedziałek: „I ty zostaniesz Indianinem" g. 11, 13.30 — „Moby Dick" g. 16, 18.15, 20.30 — USA — od lat 16; PIONIER — „Ostrożnie babciu" g. 13, 15 — „Expo 58" g. 17 — „Dwaj panowie N" g. 18.45, 21 — pol. — od lat 16; poniedziałek: „Kopciuszek" g. 9 — „Normandia — Niemen" g. 10.30, 12.45, 15 — „Expo 58" g. 17.20 — „Dotknięcie nocy" g. 19, 21 — pol. — od lat 16; MUZA (Pogorzany) — „Jak być kochaną" g. 16, 18.15 — pol. — od lat 18; PROMIEŃ — „Et cetera pana pokownika" g. 14, 16, 18, 20 — wł. — od lat 18; MARS — „Lili" g. 16, 18, 20 — USA — od lat 14; FALA — „Córka gejszy" g. 13, 15.10, 17.20, 19.30 — koreański — od lat 14; ŚWIT (Skolwin) — „Spotkanie w Bajce" g. 17.30, 19.30 — pol. — od lat 16; ECHO (Krekowo) — „Marcin w obłokach" g. 16, 18, 20 — jug. — od lat 14; MEWA (Żelechowo) — „Dziewczyna z dobrego domu" g. 16, 18, 20 — pol. — od lat 16; ŻEGLARZ (Golęcino) — „Szatan z 7 kląsy" g. 14 — „W 80 dni dookoła świata" g. 16, 19.00 — USA — od lat 12; SZMARAGDOWE (Zdroje) — „Niezwykły świadek" g. 20 — NRF — „Gangsterzy i filantropi" g. 14, 16, 18 — pol. — od lat 14; PRZYJAŹŃ (Dąbie) — „Wołga, Wołga" g. 16, 18, 20 — radz. — od lat 12; HUTNIK (Stoczniowiec) — „Złoto" g. 16, 18, 20 — pol. — od lat 16 — panoram.; BAJKA (Police) — „Teresa prowadzi śledztwo" g. 15, 17, 19 — czeski — od lat 18; I MAJ (Żydowce) — „Siedmiu wspaniałych" g. 14, 17, 20 — USA — od lat 14 — panoram.; MARZENIE (Wielgowo) — „Ostatni będą pierwszymi" g. 16, 18 — NRF — od lat 18.

PORANKI DLA DZIECI: DELFIN — „Fips Psotnik" g. 10, 11, 12; BAŁTYK — „Baśń o królewnie Lilianie" g. 11, 12; PIONIER — „Kopciuszek" g. 9.30 i 11.00; MUZA — „Pinokio" g. 14.15; PROMIEŃ — „Szklany pantofelek" g. 10, 12; MARS — „Tygrysy na pokładzie" g. 10.30, 12.30; FALA — „Zwariowane przygody" g. 12; ŚWIT — „Czarny król" g. 13; ECHO — „Nowe atrakcje" g. 14; MEWA „Mały bohater" g. 14; ŻEGLARZ — „Sprytna myszka" g. 13; SZMARAGDOWE — „Maryska i krasnoludki" g. 12; PRZYJAŹŃ — „Spotkanie w Warszawie" g. 14; HUTNIK — „Dumbo" g. 14.30; BAJKA — „Historia z pieskiem" g. 11; I MAJ — „Przygoda na Mariensztacie" g. 12; MARZENIE — „Kierowca mimo woli" g. 12.

REPERTUAR KIN — na podstawie informacji WZK, FOTOPLASTYKON — Woj. Pol. 36 — „Kraków i okolice" g. 10—21.

KLUBY: CAFE CLUB — pl. Lotników — „Uczniowskie rendez vous" g. 16; dansing g. 19.

SZPITALE: MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY — św. Wojciecha 7; III KLINIKA CHIR. — Podniskarnej; PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA — Al. Piastów 1 — g. 19—21.

APTEKI: NR 3 — Al. Piastów 60 — tel. 465-17; NR 47 — Jaromira 11 — tel. 422-46; NR 7 — 5 Lipca 7 — tel. 443-56.

Codzienne pogotowie pracy: Apteki: Nr 19 (Glinki), Nr 11 (Dąbie), Nr 12 (Podjuchy).

TELEWIZJA

PROGRAM SZCZECIŃSKI: 9.30 — „Walka z chorobami i szkodnikami roślin", 10.55 — program dnia, 11 — konkurs astronautyczny (program dla dzieci starszych z Moskwy), 12 — sprawozdanie sportowe, 12.55 — „Pan Tom buduje dom", 14.35 — film seryjny „Trzeci człowiek", 15 — „Niedzielna kolorada", 15.45 — kronika szczecińska, 16.15 — sprawozdanie z meczu hokejowego, 18.10 — program filmowy z Katowic, 18.30 — sprawozdanie sportowe, 21.25 — program rozrywkowy z Łodzi, 22.25 — program na jutro i „dobranoc".

PROGRAM BERLIŃSKI: 8.55 — mecz hokejowy NRD — USA, 11 — widowisko dla dzieci od lat 12 „Pierwsi kosmonauci" (interwizja z ZSRR), 12 — mecz hokejowy Szwecja — CSRS, 14 — przegląd tygodnia, 14.15 — aud. dla wsi, 15.15 — film norw. „Elias — poławiacz krabów", 15.55 — mecz hokejowy ZSRR — Kanada, 18.10 — „Bicie serca za darmo"; pozdrowienia TV dziecięcej, 19.30 — kronika, przegląd wydarzeń, 20 — opowiadanie TV, 21.30 — piosenki, tańce Brazylii, 22 — ostatnie wiadomości, 22.10 — sport i muzyka.

PONIEDZIAŁEK: 9.50 — gimnastyka dla wszystkich, 19 — kronika, 16.30 — „Zagadka niebieskiego salonu", 11.30 — tańce i piosenki brazylijskie, 12.35 — test, 13.30 — „Niebieskie miecze", 16 — widowisko dla dzieci od lat 8 „U prof. Flimmricha", 17.45 — uniwersytet TV, 19.30 — „W 24 godziny później", 18.50 — pozdrowienia TV dziecięcej, 19.25 — prognoza pogody, kronika, przegląd wydarzeń, 20 — dla miłośników starych filmów „Kobiety są lepszymi dyplomatami", 21.30 — „Czarny kanał", 22.05 — ostatnie wiadomości.

RADIO

WIADOMOŚCI: 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 22.30; SERWIS RYBACKI: 20.57; SZCZECIN: 7.20 — program dnia, 7.52 — polskie melodie, 9.10 — magazyn wojskowy, 10 — „Dom, szkoła, dzieci" 10.15 — kwadrans piosenki, 11.30 — mozaika muzyczna, 11.25 — rozmowa ze słuchaczami, 11.35 — notatnik kulturalny, 15.45 — felieton teatralny, 16 — komunikaty gier liczbowych, 16.02 — „Żołnierz droga maszerował", 20.30 — audycja satyryczna „Pijawka", 21.22 — z boisk i stadionów.

WARSZAWA: 8.35 — „Radioproblemy", 8.50 — koncert solistów, 9.20 — felieton literacki, 9.30 — radiowa piosenka miesiąca, 10.30 — nowele wybrane, 12.10 — poranek symfoniczny, 13.10 — słuchowisko, — 13.30 — „Moskwa z melodią i piosenką", 14 — „Po raz pierwszy na naszej antenie", 14.30 — sprawozdanie z meczu, 15 — słuchowisko dla dzieci, 16.24 — koncert chopinowski, 17.30 — program z dyskinkiem, 18.45 — śpiewa Śląsk, 19 — słuchowisko, 19.47 — melodie taneczne, 20 — rewia piosenek, 22.40 — „Ze świata opery". 23 — muzyka taneczna.

NOTATNIK reportera

NA UL. WAWRZYNIAKA wpadł pod tramwaj podczas wskakiwania w biegu, młody mężczyzna o nie ustalonym nazwisku. Ze zmiażdżoną stopą i ogólnymi obrażeniami przewieziony został do szpitala.

* * *

OD 8.10 do 9.15 tramwaje linii 8 zmierzające w stronę Gumieniec dojeżdżały tylko do bram Cmentarza Centralnego. Kilkadziesiąt metrów dalej tory były zatarasowane przez wagon, który zderzył się z samochodem wojskowym. Ofiar w ludziach nie było.

* * *

Komenda Wojewódzka straży pożarnych zanotowała 4 pożary lasu w rejonach Barlinka, Myśliborza, Recza Pom. i Łożnicy. Spłonęło kilka ha poszycia i młodego lasu.

PIHM zapowiada zachmurzenie małe, temp. około 5 st. Wiatry umiarkowane, południowo-wschodnie. (ap)

Kaczka zdradziła złodzieja

Władysławowi F. zbrzydł już schaboszczak, tęsknił za pieczoną kurką. Wybrał się więc do Klucza „na polowanie". Po północy wtargnął do zagrody Stefana J., skąd z łupem 13 kur i jedną kaczką zamierzał pójść do domu. W chwili, gdy przechodził przez ogród, ukradziona kaczka głośno zakwakała, budząc ze snu Stefana J. Gospodarz zdążył jeszcze zobaczyć Władysława F. kiedy ten zamykał bramę i raczał uciekać. Wkrótce ujęto amatora drobiu. Sąd wymierzył mu karę 6 miesięcy więzienia.

SPORT

22:4 „biało-czerwonych"!

REKORDOWE ZWYCIĘSTWO na „otarcie łez"

WCZORAJ w przedostatnim dniu hokejowych mistrzostw świata w Sztokholmie, reprezentacja Polski odniosła rekordowe zwycięstwo nad Jugosławią 22:4 (6:1, 5:3, 11:0). Polacy na tle słabego przeciwnika wypadli doskonale. Zwłaszcza w trzeciej tercji.

Pomimo kolosalnej przewagi obrona polska popełniła kilka „szkolnych" błędów z których Jugosłowianie zdobyli cztery bramki. Ostatecznie drużyna polska zajęła niezbyt zaszczytne 4 miejsce w grupie „B". Najlepszym zespołem tej grupy okazała się Norwegia, która wygrała wczoraj z Rumunią 5:1 (2:1, 0:0, 3:0). Tak więc pechowa porażka ze Szwajcarią pozbawiła Polaków awansu do grupy „A".

TRENER Jeżak w wywiadzie udzielonym red. Tuszyńskiemu bez pośrednio po zakończeniu meczu z Jugosławią nie ukrywał z tego powodu głębokiego żalu. Nieznaczne porażki z Rumunią i Szwajcarią tłumaczył on słabą jeszcze odpornością psychiczną naszego zespołu.

Pojedynek dwóch drużyn niemieckich w grupie „A" wygrali reprezentanci NRF 4:3 (2:0, 1:1, 1:2). (am)

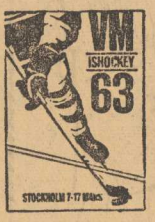

Dzisiejsze transmisje ze Sztokholmu:

TV NRD przeprowadzi dziś następujące transmisje: godz. 8,55—11 — NRD — USA, godz. 12—14 — SZWECJA — CSRS, godz. 15.55—18 — ZSRR — KANADA. Radio przeprowadzi transmisję ze spotkania ZSRR — KANADA o godz. 17, pr. I.

Skład Polski na mecz z Rumunią

WARSZAWA PAP. Kapitan sportowy Polskiego Związku Bokserskiego ustalił już skład naszej reprezentacji na rewanżowy mecz z Rumunią, który rozegrany zostanie dzisiaj w Łodzi. Na ringu łódzkiej hali sportowej wystąpią (w kolejności wag): Z. Olech, Bendig, Adamski, Grudzień, Kulej, Kuczyński, Siodła, Walasek lub Słowakiewicz albo Dampc, Pietrzykowski oraz w wadze ciężkiej Jędrzejewski.

Złota odznaka dla Makuli

KATOWICE PAP. Zdobywca tytułu mistrza szybowcowego świata Edward MAKULA odznaczony został przez przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach Ryszarda NIESZPORKA złotą odznaką „Zasłużonemu w rozwoju województwa katowickiego".

E. Makula jest pilotem Pogotowia Lotniczego w Katowicach, wykładowcą w Technikum Energetycznym w Bytomiu, społecznym instruktorem samolotowym i szybowcowym oraz wiceprezesem aeroklubu śląskiego.

CSKA - Wisła 80:47

MOSKWA PAP. KOSZYKARZE krakowskiej Wisły ponieśli wysoką porażkę w rewanżowym, ćwierćfinałowym meczu o Puchar Europy z moskiewskim zespołem CSKA. Po zwycięstwie trzema punktami w Krakowie, Polacy przegrali 15 bm. w Moskwie 47:80 (25:40).

Porażka Ogniwa w Koszalinie

W SALI Technikum Ekonomicznego w Koszalinie rozpoczął się w piątek półfinałowy turniej o mistrzostwo Polski juniorów w koszykówce. W zawodach uczestniczą zespoły: SPÓJNI Gdańsk, OGNIWA Szczecin, GWARDII Koszalin i AZS Toruń. W piątek Gwardia przegrała z AZS 57:75 (23:29), a Ogniwo poniosło porażkę ze Spójnią 49:61 (25:42).

Do chwili oddawania numeru do druku, nie mogliśmy dowiedzieć się wyników wczorajszych spotkań. (am)

Komunikat

Kolegium Sędziów Okręgowego Związku Pływackiego w Szczecinie przyjmuje zgłoszenia kandydatów na kurs sędziów pływania i piłki wodnej. Zgłoszenia osobiste lub telefoniczne przyjmuje sekretariat OZP we wtorki i czwartki od 16 do 18. Termin zgłoszeń upływa 23 bm.

Umiarkowany optymizm piłkarzy Lecha

WCZORAJ w godzinach wieczornych przyjechali do Szczecina piłkarze poznańskiego Lecha. Rozmawiamy z wiceprezesem sportowym kolejarzy — p. Stefanem SZALATĄ.

— Co chciałby pan powiedzieć szczecińskim kibicom na kilkanaście godzin przed rozpoczęciem meczu z Arkonią?

— Przede wszystkim to, że jakoś dotychczas nie mieliśmy szczęścia do waszych boisk. Dziś chcemy się pokazać z jak najlepszej strony. Zawodnicy są dobrze przygotowani kondycyjnie, co odgrywa szczególnie ważną rolę w pierwszych wiosennych meczach na rozmokłych boiskach. Pozycja jaką zajmujemy w tabeli jest nie do pazaazdroszczenia. Zdają sobie z tego sprawę zawodnicy, którzy bardzo pracowicie spędzili okres przygotowawczy do rozgrywek.

— Wynik meczu? Pozwoli pan, że odpowiem tylko jedno: „Piłka jest okrągła".

— Dziękujemy i do zobaczenia na meczu.

Rozm.: **A. Martyna**

Biegunówna czwarta w Holmenkollen

OSLO (PAP). DOBRZE spisała się Stefania BIEGUNÓWNA podczas tradycyjnych zawodów narciarskich w Holmenkollen. W biegu na 10 km, w którym startowały najlepsze zawodniczki świata, Polka zajęła 4 miejsce.

Sześciomecz szablowy

WARSZAWA PAP. W WARSZAWSKIEJ hali Gwardii rozpoczął się w piątek 3-dniowy międzynarodowy turniej szablowy. W turnieju startują ostatecznie następujące reprezentacje: ZSRR, Węgier, Włoch, NRF oraz dwie drużyny polskie.

Sześciomecz zainaugurował pojedynek zespołów polskich. Zwyciężyła pierwsza reprezentacja 18:11. Jedyny punkt dla zespołu młodzieżowego wywalczył Sobczak zwyciężając Zabłockiego 5:3.

WYSOKIM zwycięstwem Węgrów zakończyło się drugie spotkanie, w którym pokonali oni szablistów NRF 14:2.

W NAJCIEKAWSZYM meczu pierwszego dnia turnieju, Polska I stoczyła zacięty pojedynek z reprezentacją Włoch. Zwyciężyli szabliści polscy 8:8 siedmoma trafieniami 65:58.

DRUGIM ciekawym spotkaniem i dnia turnieju był pojedynek Związku Radzieckiego z Węgrami. Zwyciężyli Węgrzy 10:6.

WARSZAWA (PAP). DRUGI dzień rozgrywanego w warszawskiej hali Gwardii międzynarodowego sześciomeczu szablowego, rozpoczął się od pojedynku reprezentantów Włoch i NRF. Niezbyt wysokie zwycięstwo odnieśli Włosi 9:7.

W następnym meczu Związek Radziecki pokonał młodzieżową reprezentację Polski 12:4. Pierwsza reprezentacja Polski doznała w drugim dniu turnieju porażki w spotkaniu ze Związkiem Radzieckim. W pozostałych meczach drugiego dnia turnieju Węgry pokonały Włochy 10:6. Pierwsza reprezentacja Polski wygrała z NRF 10:6.

Dziś otwarcie sezonu piłkarskiego

DZIŚ o godz. 14.30 na stadionie w Lasku — otwarcie sezonu piłkarskiego „Wiosna 1963" — mecz o mistrzostwo I ligi LECH Poznań — ARKONIA. Stoczniowcy wybiegną na boisko w zapowiedzianym składzie. Sędzią spotkania będzie p. Siejka z Gdańska. (n)

NIEDZIELNE IMPREZY sportowe

Godz. 9 — Al. Piastów 6, klasyfikacyjny turniej szermierczy.

Godz. 10 — Małopolska 22, mistrzostwa okręgu juniorów w gimnastyce sportowej.

Godz. 10 — Wielkopolska 14, turniej o mistrzostwo SZS w siatkówce chłopców.

Godz. 11 — Hala Sportowa, mistrzostwa juniorów w boksie.

Gorzkie żale piekarzy

PIH zapowiada walkę z brakoróbstwem

W połowie lutego br. Państwowa Inspekcja Handlowa przeprowadziła kontrolę 13 placówek Szczecińskich Zakładów Przemysłu Piekarniczego. Wyniki jej wskazują na to, że w szczecińskim piekarnictwie od naszej AKCJI „P" niewiele zmieniło się na lepsze.

W siedmiu skontrolowanych piekarniach pieczywo odznaczało się niedowagą dochodzącą do 6,3 proc. W sześciu piekarniach zakwestionowano jakość wypieku z powodu zbytniej kwasowości, wilgotności lub braku obowiązującej ilości tłuszczu.

Pieczywo, jakie się sprzedaje w Szczecinie posiada dwa główne grzechy — złą jakość i niedowagę. Co jest tego przyczyną? Takie pytanie postawili sobie uczestnicy konferencji zorganizowanej w ub. piątek przez Państwową Inspekcję Handlową. Odpowiedzią na to były „gorzkie żale" przedstawicieli Szczecińskich Zakładów Piekarniczych. A więc złe warunki pracy i... płacy, brak stałej kontroli branżowej, płynność kadr, przestarzały sprzęt produkcyjny. Niedowagę, usiłowano wytłumaczyć koniecznością stosowania zbyt małych norm tzw. nawałek, czyli surowego ciasta, które po wypieczeniu powinno dać określoną wagę, ale najczęściej nie daje.

Używa się też odważników poobtłukiwanych, nie posiadających ważnych cech legalizacyjnych.

Niewątpliwie pracę szczecińskim piekarzom poważnie utrudnia ten splot przyczyn, jednakże zlikwidowana zaradzić. Potrzebna jest przede wszystkim stała i zaostrzona kontrola. W większych piekarniach codzienna, a w mniejszych okresowa, ale systematyczna. Kierownicy piekarni muszą poczuć się odpowiedzialni za produkcję.

Zdaniem PIH, warunkiem dostania się pieczywa na półki sklepowe powinien być atest jego jakości, sporządzany przez kontrolerów — rzeczoznawców. Jeżeli wina za odrzuconą produkcję spadnie na kierowników piekarni, a ich odpowiedzialność poparta zostanie karami wadliwymi, to przynieje to pożądane rezultaty. Uderzenie po kieszeni znaczyć bowiem będzie więcej, niż dotychczasowe papierkowe upomnienia i nagany.

Konieczne jest również wystąpienie do Ministerstwa Handlu o wprowadzenie zmian do tyczących stosowania norm wypieku. W tej sprawie szczecińska PIH obiecuje Zakładom Piekarniczym pomoc i poparcie. Zapowiada również prowadzenie systematycznych kontroli zmierzających do zabezpieczenia prawa konsumenta do dobrego pieczywa. (hs)

Koniec „dni chudych" dla gastronomii

PO DNIACH zimnych i... chudych dla gastronomii, podczas których część szczecińskich lokali była zamknięta, nadszedł okres normalizacji. Tak na przykład, niedawno otwarta i nie co odnowiona „Staromiejska" zaprasza już swych bywalców. Dysponuje ona całkiem niezłą kuchnią i dużym wyborem dań garmażeryjnych.

Czynne są także „Żeglarska" i „Paloma". (wit)

Na bakier z paragrafem

ZA ROZBÓJ — 5 LAT WIĘZIENIA

W parku Żeromskiego siedzieli na ławce dwaj koledzy — K. S. i J. P. w towarzystwie dziewcząt. Około godz. 17 podeszło do nich czterech osobników i zapytało o godzinę. Następnie wezwali dziewczęta do oddalenia się, a ich towarzyszom przecięli zegarki i zbiegli. Dziewczęta tymczasem spotkały w parku żołnierzy, których poprosiły o pomoc. W drodze na miejsce napaści spotkali jednego z napastników. Zatrzymali go i doprowadzili do milicji.

W toku dochodzeń ustalono, że rozboju dokonali Mariusz SLAWIŃSKI i Stanisław KACZANOWSKI w towarzystwie HENRYKA P. Na rozprawie żaden z nich nie przyznał się do winy, jednakże przewód sądowy wykazał, iż sprawcami napadu byli Sławiński i Kaczanowski. Sąd skazał Sławińskiego na 8 lat, a Kaczanowskiego na 5 lat więzienia. Henryka P. z braku dostatecznych dowodów — uniewinniono. (y)

Sztuka użytkowa w mieszkaniu współczesnym

Uczmy się mieszkać estetycznie

Co zobaczymy na wystawie w Zamku?

JAK JUŻ DONOSILIŚMY, **Wojewódzki Dom Kultury, „Cepelia" oraz „Kurier Szczeciński"** organizują w salach Zamku szczecińskiego wystawę pt. **„Sztuka użytkowa w mieszkaniu współczesnym". Jaki jest cel tej wystawy?**

Intencją organizatorów jest **przeciwstawienie nie przedmiotów prawdziwie estetycznych — okazom brzydoty i szmiry**, które, niestety, ze względu na źle pojęty „tradycjonalizm", albo też po prostu z przypadku zaśmiecają jeszcze wiele naszych mieszkań.

A co zobaczymy w salach wystawowych?

W pierwszej, wielkiej sali „Rycerskiej" — 8 wzorcowych wnętrz mieszkalnych, wyposażonych w estetyczne meble i artykuły dekoracyjne, pochodzące z różnych spółdzielni, m. in. z Zakopanego i Podhala, tkaniny mazurskie, wielkopolskie i in. W tejże sali — dla poucza jącego kontrastu — dwa wnętrza mieszkalne, w których zgromadzone będą tyrpowe okazy brzydoty, tandety i szmiry, sprzedawanej nie tylko na rozmaitych rynkach i jarmarkach przez „inicjatywę prywatną", ale — niestety, — często także przez handel uspołeczniony (tapety, obrazy, serwetki, poduszeczki, figurynki itp).

W sali drugiej — jeszcze większej (400 m kwadratowych powierzchni) zobaczymy piękne gobeliny i dywany, maty ze słomy i plecionki, artystyczną ceramikę, narzuty, makaty, tkaniny dekoracyjne, ręcznie malowane, hafty, koronki itp. W sali tej w czasie wystawy odbywać się będą pokazy malowania artystycznych tkanin dekoracyjnych, które będzie można na miejscu zakupić.

Ogólna wartość zgromadzonych na wystawie eksponatów wyniesie ponad milion złotych, a w trakcie jej organizacji przybędą jeszcze dalsze (zwłaszcza z przebogatej dziedziny tandety i szmiry, co nasuwa pewne trudności, bowiem ten „towar" i jego właściciele skrzętnie unikają publicznej reklamy...). Dla tego też przewidywany początkowo termin otwarcia (20 bm.) został przesunięty do dnia 30 marca. (j)

CSO koordynatorem produkcji i handlu warzywami

KONTYNUUJĄC uporządkowanie gospodarki warzywno-owocowej na terenie województwa, Prezydium WRN podjęło ostatnio uchwałę wyznaczającą Centralę Spółdzielni Ogrodniczych na koordynatora produkcji i handlu warzywami w województwie. Przy CSO — jako przedsiębiorstwie wiodącym w tej branży — będzie działała komisja terenowo-branżowa, skupiająca przedstawicieli producentów, handlu i przetwórstwa.

Co to da? Powierzenie koordynacji wszystkich zagadnień organowi gospodarczemu, najbardziej do nich zbliżonemu, pozwoli na takie uwzględnianie interesów wszystkich partnerów, aby zadowolony był i producent, i handel i klient.

W przygotowaniu jest druga uchwała, ustalająca konkretne zadania rolnictwa w zakresie produkcji warzyw. (aż)

JEDNYM ZDANIEM

NA „SPOTKANIU Z PIOSENKĄ", dziś o godz. 12, w sali kameralnej Zamku, Danuta MARKIEWICZ uczyć będzie popularnej piosenki **„Ballada o psich łzach"** (bilety zakupione w styczniu należy wymienić na nowe do godz. 11.30).

BIURO Organizacji Widowni przy Teatrze Współczesnym zawiadamia, że bilety z odwołanego 7 bm. przedstawienia „WESELA" — będą ważne 22 bm na godz. 19.30.

W PONIEDZIAŁEK 18 bm. o godz. 17 w gmachu ZW ZMW odbędzie się spotkanie autorskie z Czesławem KURIATĄ — pisarzem Ziemi Koszalińskiej.

MUZEUM Pomorza Zachodniego w Szczecinie zawiadamia, że na podstawie decyzji Prezydium MRN w Szczecinie wznawia swoją działalność z dniem 18 marca 1963 r.

Z opałem lepiej ale oszczędzać powinniśmy

Nowe zarządzenie Prez. WRN

W związku z ociepleniem się ustały częściowo przyczyny, które spowodowały wprowadzenie rygorystycznych ograniczeń w gospodarce węglem i koksem oraz energią elektryczną. Przewodniczący Prez. MRN Marian ŁEMPICKI uchylił więc moc obowiązującą zarządzenia wewnętrznego nr 10 z 8 lutego br. w sprawie powołania pełnomocnika wojewódzkiego do spraw gospodarki opałem.

Odpowiedzialność za prowadzenie racjonalnej i oszczędnej gospodarki opałem powierzona została zainteresowanym organizacjom handlowym pod nadzorem Wydz. Handlu Prez. WRN. Wydział Handlu może niektóre uprawnienia nadzorcze przekazać wydziałom handlu Prezydiów PRN, w wypadku Szczecina — Prez. MRN.

Zarządzenie podkreśla, że niemniej dalsze przestrzeganie zasad oszczędności jest nadal ważnym obowiązkiem i zadaniem organów administracji państwowej, gospodarczej, przedsiębiorstw, zakładów i całego społeczeństwa. (aż)

Śladem naszych interwencji

DLACZEGO PALI SIĘ GAŁĘZIE?

W związku z naszą notatką pt. „NIE PUSZCZAĆ Z DYMEM GAŁĘZI", Zarząd Zieleni Miejskiej wyjaśnia:

Pracownicy ZZM wybierają z wycinanych gałęzi te, które nadają się na opał i składają w odpowiednich miejscach. Na ulicach palono jedynie gałęzie bardzo cienkie i mokre, nie nadające się na opał. Mimo licznych ofert, nie znaleziono chętnych, którzy zabraliby ten materiał, nawet bez zapłaty. Drobne gałęzie palono od razu na ulicach, aby nie ponosić zbędnych kosztów transportu. Ponadto pracujący na kilkustopniowym mrozie musieli się rozgrzać co jakiś czas przy ognisku.

GDZIE ZAINSTALOWAĆ APARAT?

W ODPOWIEDZI na notatkę w sprawie zaopiekowania się budkami telefonicznymi na Niebuszewie, Dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji wyjaśnia, że na wniosek Prez. DRN został zainstalowany aparat wrzutowy w kabinie przy przystanku autobusowym. Był on jednak systematycznie okradany i rozbijany. Po wielu bezskutecznych konserwacjach został zlikwidowany.

Obecnie Dyrekcja Poczty i Telekomunikacji proponuje, aby komitet blokowy wystąpił z wnioskiem o zainstalowanie aparatu wrzutowego u przewodniczącego lub w innym pomieszczeniu, gdzie aparat byłby pod stałą opieką, a jednocześnie byłby udostępniony mieszkańcom tej dzielnicy przez całą dobę.

„Prywatne" hobby Czesława Paśnika

W BARLINKU istnieje prywatne, jedyne w województwie muzeum regionalne. Nazywa się wprawdzie bardzo skromnie wystawa regionalna, ale posiadane eksponaty, a zwłaszcza trud, pieczołowitość i pasja z jaką Czesław Paśnik gromadzi je, czyni ją jedną z sensacji turystycznych tamtego rejonu.

Wystawa mieściła się poprzednio w mieszkaniu pana Paśnika, ale od kiedy zaczęła się rozrastać i wzbudzać zainteresowanie turystów przeniesiono ją do lokalu SD, mieszczącego także miejscowe koło Towarzystwa Ziem Zachodnich. Wystawa jest czynna raz w tygodniu, można ją także zwiedzać po uprzednim telefonicznym wezwaniu kustosza.

Skąd się wzięła ta skądinąd niecodzienna pasja Czesława Paśnika, który w „cywilu" jest kierownikiem działu inwestycji miejscowej Spółdzielni Spożywców „JEDNOŚĆ". Zapytaliśmy go o to.

Otóż Barlinek rok rocznie jest miejscem wielu obozów młodzieżowych i kolonii. Zagląd dają tu także wczasowicze szukający wytchnienia od zgiełku modnych miejscowości. Młodzież wielokrotnie szukała śladów historii miasteczka, interesowali się nią inni przybysze. I oto z kilku wycieczek po Barlinku, rozmów z młodymi „badaczami" narodziła się potrzeba gromadzenia dokumentów, fotografii, przedmiotów. Czesław Paśnik zaczął skrupulatnie takowych szukać, prosił o nie znajomych i młodzież. I istotnie zebrał wiele wiadomości o Barlinku.

Własnoręcznie wykreślił plany, mapy, opisy i szkice istniejących i nie istniejących budynków, baszt, ulic. Wśród swych zbiorów, obok starych dokumentów w rodzaju aktu erekcyjnego zamurowanego przy budowie apteki w roku 1813, posiada monety znalezione w Barlinku, pieczęć starej kuźni, narzędzia i broń z roku 1779, odcisk wielkiej pieczęci miejskiej, a także odciski pieczęci organizacji, instytucji i przedsiębiorstw z okresu zaraz po wyzwoleniu. W prywatnym muzeum pana Paśnika znajdziemy także bogaty materiał ilustracyjny: stare zdjęcia, pocztówki, i odpowiednie zdjęcia pochodzące już z ostatnich lat. Dodać należy, że Czesław Paśnik jest obecnie chodzącą encyklopedią Barlinka — nikt chyba, nie zna tak historii tego miasta jak on.

To co zrobił Czesław Paśnik, uczynił za własne pieniądze — własnym sumptem. W chwili obecnej hobby pana Paśnika przestało być jego prywatną sprawą. Przedstawiciele władz różnych szczebli oglądali już ekspozycję, wszyscy się zachwycali, gratulowali wytrwałości i obiecywali pomoc. Sam Czesław Paśnik zorientował się, że wyzwolił moce, których bez pomocy z zewnątrz nie ujarzmi. Muzeum Barlineckie wymaga przecież odpowiedniej oprawy, gablot a nade wszystko fachowego kierunku. A więc koszty. Mówił nam o tym z lekkim żalem, po obietnicach spodziewał się czynów. Chciałby przecież dorobek swój rozszerzyć, spopularyzować.

NALEŻY się spodziewać, że kierownictwa Powiatowego Domu Kultury w Myśliborzu, Wojewódzkiego Domu Kultury, a także Muzeum Pomorza Zachodniego zainteresują się „prywatnym" hobby Czesława Paśnika.

(wit)

fot. Stefan Cieślak

Siwy włos

ÓW „siwy włos" jest tu raczej symboliczny, gdyż coraz mniej kobiet ma ochotę na autentyczne, naturalne siwe włosy, oznaczające kobiety w tzw. jesieni życia.

Zdarza się bardzo często, że kobiety w tym wieku tracą zainteresowanie dla swego wyglądu i podpozorem, że nie mogą, czy nie chcą się już nikomu podobać — zaniedbują się. Nie zdają sobie przy tym sprawy, że dzieje się to często ze szkodą dla ich dobrego samopoczucia, a niekiedy odbija się ujemnie na stosunku do nich ich otoczenia.

Dbałość o estetyczny wygląd w starszym wieku nie ma nic wspólnego z chęcią zwrócenia na siebie uwagi „płci odmiennej". Musi się też różnić od elegancji dziewcząt i młodych kobiet, tak, jak wiosna różni się od jesieni czy zimy.

Ubiór powinien być odpowiedni do wieku, „le nie posta rzający, nie smutny. Korzystajmy z tego, że granat jest w tym roku modny i ubierajmy się granatowo, szaro (ale nie za ciemno), albo beżowo. Są to kolory spokojne, nie opatrują się i cera wygląda przy nich bardziej świeżo, niż np. przy czerni, w której wygląda się zawsze mizernie (chyba, że ma się przy twarzy dużo białego).

Modne są na wiosnę białe kwiaty — przypinajmy do klapy kostjumu czy palta białą kamelię z piki, lub pęczek konwalii z batystu. Na suknie wzorzyste wybierajmy — lansowane w tym roku przez twórców mody — białe grochy na granatowym czy beżowym tle oraz drobne pepitki biało-czarne, biało-granatowe lub biało-brązowe. Godne polecenia są poza tym wszelkie tonacje zgaszone, rozbielone, łagodzące zmęczony wyraz twarzy, ostrość rysów.

Podobnie jak kolor — tak i FASON nie powinien postarzać, jednak unikać trzeba wszelkich ekstrawagancji i wybierać raczej fasony spokojne, klasyczne, ale aktualnie modne. To samo z obuwiem. Znów najmodniejsze są obcasy słupkowe i niskie „jamnicki" — jakby stworzone dla zmęczonych nóg. Unikajmy zaś grubych korkowych podeszew i obcasów - glonów, które czynią chód jeszcze bardziej ciężkim, a całą sylwetkę niemodną i „prowincjonalną" — w złym tego słowa znaczeniu.

Nie sposób wyglądać estetycznie, gdy się nie ma starannie uczesanych włosów. Najodpowiedniejsze są albo włosy upięte w kok, albo modnie podstrzyżone. Wszelkie loki, włosy półdługie zwisające w kosmykach wyglądają z reguły u starszych kobiet nieporządnie i prete nsjonalnie.

Z kosmetyków niezbędny jest dobry krem odżywczy do twarzy i rąk. Pomadka do ust w możliwie naturalnym kolorze, jasna (ciemna postarza) i trochę pudru. Wystrzegać się należy tomiast mocnego przyciemniania brwi i rzęs. Bardzo odradzam też starszym kobietom używanie jaskrawego lakieru do paznokci, jeśli już chcą koniecznie — to tylko jasnoróżowy, naturalny.

KRYSTYNA

Dwuczęściowa suknia z cienkiej wełenki lub jedwabiu, odpowiednia dla kobiet po „czterdziestce".

CZEGO to LUDZIE nie wymyślą

Gołębie pocztowe

w dziennikarstwie

W JAPONII, pomimo obecnych zdobyczy techniki łączności, telefonu, telegrafu, krótkofalowego nadajnika radiowego itd., do dzisiaj jeszcze, w wielu redakcjach czasopism, gołębie pocztowe służą do przekazywania wiadomości przez reporterów.

Na przykład tokijski dziennik „MAINICHI" utrzymuje 250 tych ptaków. Reporterzy udający się na miasto lub w jego okolice zabierają ze sobą po dwa-trzy z tych ptaków. W ciągu dnia, gdy ruch uliczny jest bardzo duży, komunikacja powolna a sieć telefoniczna przeciążona, używają gołębia jako najśpieszniejszego posła, niosącego do redakcji notatkę lub film fotograficzny. Dziennikarskie gołębie używane są również nocą w wypadku, gdy w jakimś „zapadłym kącie" brak jest telefonu lub środka lokomocji. Pracują one w zasięgu 100 kilometrów od redakcji.

W dziennikarskim gołębniku utrzymywany jest stały dyżur. Skoro tylko pojawi się tu ptak, natychmiast odpina mu się przyczepioną do nóżki lekką rurkę, która służy jako skrzynka pocztowa.

Niejednokrotnie reporterowi, który miał ze sobą gołębia pocztowego, udało się przekazać do swojej redakcji wiadomość o jakimś wydarzeniu wcześniej od innych.

(ks)

PRZYSŁOWIA O KOBIECIE

DO NIEBA żywcem wzięty, kto pozna wszystkie kobiet wykręty.

Z KOBIETAMI wielka bieda, lecz bez kobiet żyć się nie da.

WIŚNIA i kobieta rumieni się, kiedy dojrzewa.

COKOLWIEK myśli kobieta, mężczyzna wykona.

POZNASZ głębie wody, duszy kobiety nie poznasz.

PANORAMKA techniczna

Od „belzebubów" do turbiny parowej

PIERWSZE maszyny parowe, dzieło wynalazcy Jamesa Watta, zastosowano w roku 1770. Miały one maksymalną „moc" zaledwie 12 KM. zyskały sobie miano „belzebubów", ze względu na niesamowity hałas, jaki wytwarzały. Służyły one wówczas jako pompy do podnoszenia wody. W r. 1781 Watt usprawnił je — i do r. 1800 firma „Boulton i Watt" wy produkowała około 280 takich maszyn (z tego 84 dla przędzalni, 52 dla kopalni, 28 dla hutnictwa).

W pierwszych latach XIX w. do firmy „Boulton i Watt" zawitał gość z dalekiego kraju — przedstawiciel peruwiańskich kopalni srebra, które na skutek zalania wodą musiano porzucić. Gdy wieść o pierwszych maszynach parowych dotarła za ocean — spodziewano się znaleźć w nich ratunek. Jednakże transakcja z firmą nie doszła do skutku, bowiem peruwiańskie kopalnie leżały w Andach na wysokości ponad 2 i pół tys. m, maszyny Watta okazały się za ciężkie, żeby je tam wywindować. Znalazł się jednak inny wynalazca, Richard Trevithick, twórca pierwszej wysokoprężnej maszyny parowej, której — w obawie przed eksplozją — nikt jednak nie chciał używać. Peruwiańczycy — nie mając innego wyjścia — zaryzykowali i uzyskali świetne wyniki.

W latach 1801 — 1810 Trevithick i Ewans skonstruowali — niezależnie od siebie — kilka eksperymentalnych „samochodów" parowych, ale pojazdy te były zbyt ciężkie i mało zwrotne. Sam Trevithick omal nie przypłacił życiem swego wynalazku, podczas eksplozji takiej maszyny. Udoskonalił je dopiero Ewans, nie doczekał się jednak za życia uznania i zmarł w zapomnieniu i nędzy.

Trud odważnych eksperymentatorów nie poszedł jednak na marne, chociaż kto inny zbierał jego owoce: około r. 1820 maszyny wysokoprężne zaczęły się udoskonaleniać i wypierać stare „belzebuby". Wraz z dalszymi udoskonaleniami rozszerzają się możliwości zastosowania siły pary w nowych dziedzinach, przede wszystkim w transporcie — do poruszania parostatków i parowozów, a także i traktorów. Z biegiem czasu nowoczesne maszyny parowe osiągają coraz większe ciśnienie i siłę. Najwyższym osiągnięciem w tej dziedzinie jest zastosowanie turbin parowych (rodzaj „skrzyżowania" maszyny parowej z wiatrakiem). Najnowocześniejsze turbiny parowe mają maksymalną moc 280 000 KM — co w porównaniu z dawnymi „belzebubami" oznacza wzrost przeszło 20 000-krotny!

(m)

KURIER Z MYSZKĄ

15.-22.III. 47

✦ LIGA KOBIET uruchomiła na Dworcu Głównym Izbę Dworcową dla kobiet i dzieci, którym zapewnia doraźne schronienie, kubek gorącej kawy i kromkę chleba.

✦ II KOMISARIAT Milicji Obywatelskiej aresztował Józefa Moczulskiego pod zarzutem uprawiania bigamii. Nastąpiło to po dramatycznym spotkaniu obu żon pana M.

✦ PORT SZCZECIŃSKI zaroi się od okrętów, gdy władze centralne zrealizują siedem uchwał Wojewódzkiej Rady Narodowej — pod takim tytułem „Kurier" relacjonuje przebieg tej ważnej dla Szczecina sesji WRN.

✦ OGŁOSZENIE: „Najsłynniejszy psychografolog darem jasnowidzenia nieomylnie przepowie każdemu jego wydarzenia życiowe, określi dokładnie charakter, kierunek zdolności, rady, przeznaczenie. Napisać pytania, datę urodzenia, załączyć 50 zł zadatku. Odpowiedzi za zaliczeniem. „Martini" Kraków, skrytka pocztowa 475"

✦ PROGNOZA żywnościowa w marcu: „Sytuacja aprowizacyjna świata poprawi się po żniwach 1947 r."

✦ MIMO LODÓW rybacy nie ustają w pracy. W lutym złowiono 343 670 kg ryb, wartości 10 043 690 zł.

✦ SZCZECIN ofiarował Warszawie dwa wspaniałe dzieła sztuki rzeźbiarskiej — kopię pomnika Colleoniego w brązie, dłuta Verocchia, i kopię w marmurze kanaryjskim posągu Mojżesza dłuta Michała Anioła.

SZPERACZ

5 MINUT Z ESKULAPEM

Mały skrzep

„OPERACJA" się udała — pacjent umarł..." „Niestety, medycyna zna takie wypadki. Zdarza się, iż chirurg dokona wszystkiego, co może zdziałać jego sztuka, według wszelkich reguł i kanonów wiedzy, ale mimo, iż źródło zła zostało usunięte — pacjent rozstał się z tym światem. Dlaczego? Bo gdzieś daleko od pola operacyjnego, w kończynie dolnej, zupełnie nieoczekiwanie, bezboleśnie i niezauważalnie utworzył się mały skrzep, który następnie powędrował z prądem krwi i dostał się do tętnicy płucnej. Zaczopował tętnicę i to właśnie stało się przyczyną śmierci.

Jest jakiś tragiczny paradoks w tym, iż przyczyną zgonu w takich wypadkach jest mechanizm, spełniający właśnie funkcję ochrony organizmu, ratujący w wielu innych przypadkach życie. Albowiem właśnie dzięki krzepliwości krwi, człowiek nie ginie przy lada skaleczeniu, wykrwawiając się całkowicie.

Gdy tylko krew wydostaje się z zamkniętego obwodu naczyń, następuje natychmiast proces na pół chemiczny, a na pół biologiczny, powodujący jej krzepnięcie. We krwi, krążącej w organizmie, znajduje się substancja białkowa tzw. protrombina. W wypadku uszkodzenia tkanek połączonego z krwawieniem, z płytek krwi (są to jej mikroskopijne składniki podobnie jak ciałka czerwone i białe) wyzwala się zaczyn tzw. trombokinaza, który w obecności jonów wapnia przekształca ową protrombinę w trombinę. Ta z kolei działa na znajdujący się stale we krwi włóknik, tworzący siatkę. W siatkę tę schwytane zostają upostaciowane ciałka krwi i osocze.

WYJAŚNILIŚMY tu mechanizm krzepnięcia. Jest on trochę skomplikowany, ale aby zrozumieć, co dzieje się w organizmie, trzeba i to poznać. A teraz przypomnijmy, iż w obrębie naczyń krwionośnych krew jest normalnie płynna. Ale wystarczy drobna nierówność w wewnętrznej ścianie naczyń, połączona z wolniejszym obiegiem krwi, a niekiedy także drobne zakażenie, by w naczyniach doszło do niewielkiego skrzepu. Ten drobny twór przedstawia nader poważne niebezpieczeństwo.

TAKIE MAŁE skrzepy są powodem wielu ciężkich schorzeń. Gdy skrzep nastąpi w naczyniach odżywiających serce, może to być przyczyną jakże często obecnie spotykanego zawału mięśnia sercowego. Skrzep w żyłach głębokich, bywa najczęściej powodem zatoru w płucach, o którym wspomnieliśmy na początku felietonu. Bardzo często też dochodzi do skrzepów przy zapaleniach żył powierzchownych. Ale tu, dla odmiany, na szczęście, skrzepy te nie przejawiają tendencji do odrywania się i wędrowania, dzięki czemu po starannym leczeniu, chory wraca całkowicie do zdrowia. Przyczyną nie odrywania się skrzepów w tym schorzeniu jest właśnie owo zapalenie, które stwarza tak silne krzepnięcie, że znacznie trudniej jest im się oderwać od podłoża i popłynąć z prądem. Ponadto, zapalenia te mają najczęściej miejsce w żyłach o nader drobnej średnicy, stąd też i skrzepy są niewielkie.

ODKĄD MEDYCYNA z pozytywnym rezultatem zwalcza zakażenia pooperacyjne, lekarze z coraz większą uwagą śledzą mechanizm krzepliwości i starają się z kolei skoncentrować swe

i wielka groźba

wysiłki na zwalczaniu ewentualnych skrzepów. Posiadamy już w tej chwili środki, które mają zdolność rozpuszczania skrzepów i w razie potrzeby już je stosujemy. Jednakże leki te nie są jeszcze całkowicie wypróbowane i nie mają na razie tak stuprocentowego zakresu działania, jak byśmy sobie tego życzyli. Dlatego też środki te stosujemy tylko wówczas, gdy zachodzi ich konieczna potrzeba.

Na ogół lekarze ograniczają się na razie do podawania leków mających wpływ na zmniejszenie krzepliwości krwi, a tym samym na zmniejszenie niebezpieczeństwa tworzenia się skrzepów.

ZMNIEJSZENIE krzepliwości ma jednak jedną ujemną stronę. Szybki powrót pacjenta do zdrowia po zabiegu, polega m.in. przecież na rychłym ustaniu krwawienia i gojeniu się rany. Tak więc niejednokrotnie lekarz jest między młotem i kowadłem, zastanawiając się co wybrać. I może się zdarzyć, jak to powiedzieliśmy na wstępie, iż operacja się udała, ale...

ESKULAP

HUMOR

— Postarałam się o czarne nici, panie doktorze!